NR 2 (66) / 2023 / ISSN: 1734-3364
BEZPŁATNY KWARTALNIK BJDM-U

DIE DESTINATION
destination



Deutschland sehenswert!
S. 4

Teksty zwycięskie konkursu dziennikarskiego „Antidotum”
S. 18–23

Couchsurfing
S. 7

„Zapraszam do Warszawy“ – Interview mit Steffen Möller
S. 24



Andrea Polański
Chefredakteurin des Antidotum
Foto: Laura Szafarczyk

Das Projekt wurde realisiert dank finanzieller Förderung durch: | Projekt został zrealizowany dzięki wsparciu:

Konsulat der Bundesrepublik Deutschland Oppeln

BJDM
Bund der Jugend der deutschen Minderheit
Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

Liebe Leserinnen und Leser,

der Sommer steht in den Startlöchern und auch unsere Redaktion spürt schon das Feeling von Sonne, Eis und Reisen! Deswegen ist auch diese Ausgabe dem gewidmet. Bei Reisen denken wir oft an exotische Länder, tolle Hotels und touristische Attraktionen. Reisen kann aber auch ganz anders aussehen, wie es die Autorinnen und Autoren der Reiserubrik beweisen. Wir wollen Euch zeigen, dass die deutschsprachigen Länder auf jeden Fall eine Reise wert sind. Auch auf so unscheinbare Länder wie Lettland oder Russland (konkret der Oblast Kaliningrad) kann man aus einer etwas anderen Perspektive schauen. Und wenn es um die Unterkünfte geht, da stellt euch Daniel das Konzept von Couchsurfing vor.

Auch dieses Jahr haben wir einen Journalismuswettbewerb organisiert und nun könnt ihr die Gewinnertexte von Dawid Radziszewski (Platz 1.), Wiktoria Ernst (Platz 2.) und Hanna Baziuk (Platz 3.) lesen. Thema war diesmal „Wie viel kann meine Stimme bewirken?".

In dieser Ausgabe findet ihr wieder eine Vielzahl an abwechslungsreichen und spannenden Texten: Interviews mit interessanten Persönlichkeiten, Beispiele für Engagement als Jugendliche und aktuelle Themen aus Politik und Lifestyle.

Viel Spaß beim Lesen!

P.S. Wir sind auch ganz aktiv bei Facebook und Instagram, wo ihr regelmäßig die neusten Beiträge unserer Redaktion findet!

Impressum stopka

Herausgeber Wydawca

Bund der Jugend der Deutschen Minderheit in Polen

ul. M. Konkopnickiej 6
45-004 Opole
www.bjdm.eu

Chefredakteurin Redaktorka naczelna

Andrea Polański

Redaktion Redakcja

Wiktoria Ernst, Amelia Patzwald, Daniel Mielcarek, Julia Kaiser, Krzysztof Burghardt, Laura Szafarczyk, Aleksandra Kamińska, Karolina Łatacz, Alina Senyukh, Andrea Polański, Marie Łuczyńska, Joanna Ratuszna, Gabriela Fiszer, Dominik Emme, Łukasz Giertler, Martin Wycisk, Kinga Kacuba, Florian Kostka, Dastin Karasiński, Remigiusz Rawza, Karol Kempski, Maria Kempska, Mateusz Flajszak, Marcin Langner, Daniel Gora, Remigiusz Rawza, Monika Mikołajczyk, Clara Kunzel, Anna Haberecht, Olga Gorzka

Korekta polska:

Kacper Kozdraś

Korekta niemiecka:

Nikola Przyklenk

Grafik/Layout/ Design:

INDIGO KOI
Emanuela Janda

Kontakt:

redaktion.antidotum@gmail.com

ISSN: 1734-3364

Poglądy i opinie przedstawione przez poszczególnych autorów nie muszą i nie zawsze odpowiadają poglądom i opiniom redakcji. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora(-ów) i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji i skracania nadesłanych materiałów i listów.

Inhaltsverzeichnis
Spis treści

Willst du immer auf dem Laufenden bleiben und keinen der Beiträge unserer Redaktion verpassen? Dann folge uns auf Social Media!

@antidotum.dmi
Antidotum

Reisen / Podróże

4 | DEUTSCHLAND SEHENSWERT / NIEMCY WARTE ZOBACZENIA
7 | COUCHSURFING
10 | LETTLAND: DIE "GRÜNE PERSPEKTIVE" DER JUGEND
11 | WIE VIEL KÖNIGSBERG STECKT NOCH IN KALININGRAD?

Deutschland, Polen und Politik / Niemcy, Polska i polityka

15 | PARLAMENT EUROPEJSKI ZA RATYFIKACJĄ KONWENCJI STAMBULSKIEJ PRZEZ UE
18 | „ANDREJ RAPTUNAVIČ – PRZEMILCZANY BOHATER WOLNEJ BIAŁORUSI"
20 | DIE STÄRKE DER STIMME
22 | OKO OBSERWATORKI
24 | INTERVIEW MIT STEFFEN MÖLLER

Jugend / Młodzież

26 | POMAGANIE PRZEZ DAROWANIE SWOJEGO CZASU
27 | „DIE ZUSAMMENARBEIT LÄUFT"

Lifestyle

28 | SO KLINGT DEUTSCHLAND!
30 | ŻYJ ZIELONO, ŻYJ ZDROWO
31 | KRAUTKOPF – PRZEPISY PROSTO Z NATURY

Wenn du unser Quartalsheft online und Informationen über die Projekte des Bundes der Jugend der deutschen Minderheit in Polen erhalten möchtest – melde dich für den Newsletter an! Nutze den QR-Code und bleibe auf dem Laufenden!

Jeśli chcesz otrzymywać nasz kwartalnik w wersji online oraz informacje o projektach Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w RP – zapisz się na newsletter! Skorzystaj z kodu QR i bądź na bieżąco!

Sehenswertes Deutschland
Niemcy warte zobaczenia



Foto: stock.chroma.pl



Karolina Łatacz

> *Allerdings habe ich den Eindruck, dass deutschsprachige Länder (Deutschland, Österreich, die Schweiz, Liechtenstein) deutlich seltener gewählt werden.*
>
> /
>
> *Odnoszę też wrażenie, że kraje niemieckojęzyczne (Niemcy, Austria, Szwajcaria, Liechtenstein) wybierane są dużo rzadziej.*

DE Die beliebtesten Reiseziele der Polen sind seit Jahren: Italien, Spanien, Griechenland, die Türkei, Ägypten, Tunesien oder sonstige exotische Länder und paradiesische Inseln. Auch die skandinavischen Länder sind seit einiger Zeit beliebt. Allerdings habe ich den Eindruck, dass deutschsprachige Länder (Deutschland, Österreich, die Schweiz, Liechtenstein) deutlich seltener gewählt werden. Unter den Argumenten gibt es oft Antworten, dies seien keine interessanten Länder, nicht sehenswert. Auch die Sprache ist ein häufiger Faktor – Touristen freuen sich zum Beispiel über die französische Sprache, die sie beim Essen eines französischen Baguettes auf den Straßen von Paris hören können, oder die italienische Sprache und die Namen der Gerichte, denen sie während ihres Urlaubs an der Adria begegnen. Niemand ist von der deutschen Sprache begeistert, und auch die Küche der deutschsprachigen Länder gilt als wenig schmackhaft, fettig, schwer bekömmlich. Ein weiterer wichtiger Aspekt, der die Wahl eines anderen Urlaubsziels bestimmt, ist die Kultur und Geschichte des Landes. Ich denke, dass viele Menschen trotz der fernen historischen Ereignisse immer noch eine Abneigung nicht einmal gegen die Vergangenheit, sondern gegen die Gegenwart dieser Länder und ihrer Bewohner hegen.

PL Do najpopularniejszych kierunków podróży wśród Polaków od lat należą: Włochy, Hiszpania, Grecja, Turcja, Egipt, Tunezja lub inne egzotyczne kraje czy rajskie wyspy. Od pewnego czasu popularnością cieszą się również kraje skandynawskie. Odnoszę też wrażenie, że kraje niemieckojęzyczne (Niemcy, Austria, Szwajcaria, Liechtenstein) wybierane są dużo rzadziej. Wśród argumentów często padają odpowiedzi, że nie są to kraje ciekawe, godne zobaczenia. Częstym czynnikiem jest również język – turyści zachwycają się np. językiem francuskim, którego mogą słuchać jedząc francuską bagietkę na ulicach Paryża, czy językiem włoskim i nazwami potraw, z którymi spotykają się podczas wypoczynku nad Morzem Adriatyckim. Językiem niemieckim nikt się nie zachwyca, również kuchnia krajów niemieckojęzycznych uchodzi za niezbyt smaczną, tłustą, ciężkostrawną. Kolejnym ważnym czynnikiem, który decyduje o wyborze innego kierunku wakacji jest kultura i historia danego kraju. Myślę, że pomimo odległych wydarzeń historycznych wiele osób wciąż żywi niechęć, nawet nie do przeszłości, a do teraźniejszości tych krajów i ich mieszkańców.



Foto: stock.chroma.pl

Reisen ist eine großartige Gelegenheit, die deutsche Sprache zu lernen und in der Praxis anzuwenden. Besonders interessant finde ich die Unterschiede zwischen den verschiedenen Varietäten der Sprache in den DACHL-Ländern. Der tägliche Kontakt mit der Sprache gibt uns mehr Sicherheit bei ihrer Anwendung und ermöglicht sprachliche Fortschritte schneller zu machen.

Warum lohnt sich eine Reise in den deutschsprachigen Raum?

Deutschland

Deutschland ist geprägt von Vielfalt. Wir können sowohl am Meer entspannen und Küstenstädte mit einem spannenden Museumsangebot erkunden als auch die Alpenlandschaften im Süden des Landes bewundern. Bei unseren westlichen Nachbarn mangelt es nicht an mittelalterlichen Burgen und Schlössern. Deutschland ist auch ein Land schmackhafter Weine aus der Moselregion und verschiedener Biersorten aus Bayern. Die deutsche Küche kann die größten Skeptiker mit köstlichen Desserts, Kuchen, leckerem Fisch und wunderbaren Kartoffelaufläufen überraschen.

Österreich

Obwohl es ein viel kleineres Land als Deutschland ist, fehlt es ihm nicht an Attraktionen. Die Hauptstadt von Österreich, Wien, wird die Musikhauptstadt Europas genannt, die sich mit eigener Cafékultur, schönen Straßen in der Altstadt und zahlreichen Museen auszeichnet. Neben der Hauptstadt verdienen auch Salzburg – die sogenannte Mozartstadt – und andere kleinere und größere Städte entlang der Donau besondere Aufmerksamkeit.

Reisen ist eine großartige Gelegenheit, die deutsche Sprache zu lernen.

/

Podróże to świetna okazja do poznawania i praktykowania języka niemieckiego.

Podróże to świetna okazja do poznawania i praktykowania języka niemieckiego. Dla mnie szczególnie ciekawe są różnice, jakie występują pomiędzy poszczególnymi odmianami języka w krajach DACHL. Codzienny kontakt z językiem sprawia, że czujemy się w nim pewniejsi i szybciej robimy postępy językowe.

Dlaczego warto zwiedzać kraje niemieckojęzyczne?

Niemcy

Niemcy cechuje różnorodność. Możemy zarówno wypoczywać nad morzem i eksplorować nadmorskie miejscowości z ciekawą ofertą muzealną, jak i podziwiać krajobrazy alpejskie na południu kraju. U naszych zachodnich sąsiadów nie brakuje również średniowiecznych zamków i pałaców. Niemcy to również kraina smakowitych win z regionu Mozeli oraz różnorodnych piw z Bawarii. Kuchnia niemiecka może zaskoczyć największych sceptyków pysznymi deserami, ciastami, smakowitymi rybami i wspaniałymi zapiekankami z ziemniaków.

Austria

Choć jest to kraj dużo mniejszy niż Niemcy nie brakuje w nim atrakcji. Stolica Austrii – Wiedeń nazywany jest muzyczną stolicą Europy z kulturą kawiarnianą, pięknymi uliczkami Starego Miasta i licznymi muzeami. Poza stolicą na szczególną uwagę zasługuje Salzburg – miasto Mozarta – oraz inne mniejsze i większe miasta położone nad Dunajem.

Szwajcaria

To przepiękna kraina z krystalicznie czystymi jeziorami i malowniczymi trasami kolejowymi



Foto: stock.chroma.pl



Foto: stock.chroma.pl

VOKABELBOX

DEUTSCH	POLNISCH
die Gelegenheit	okazja
die Unterschiede	różnice
die Alpenlandschaft	krajobraz alpejski
die Bräuche	zwyczaje
köstlich	pyszne

> *Wien wird die Musikhauptstadt Europas genannt (...).*
>
> /
>
> *Wiedeń nazywany jest muzyczną stolicą Europy (...).*

Die Schweiz

Es ist ein wunderschönes Land mit kristallklaren Seen, malerischen Eisenbahnstrecken, die zu zahlreichen Touristenattraktionen führen. Touristen, die der Hektik der Stadt entfliehen wollen, finden sich in der Schweiz perfekt wieder. Ruhe, Sauberkeit, dazu noch leckerer Käse, Wein und Schokolade. Faszinierende Bräuche, sprachliche Vielfalt und eine interessante Geschichte des nahezu perfekten Landes, werden viele Reisende anziehen.

Liechtenstein

Dieses kleine Land an der Schweizer Grenze kann Sie zu jeder Jahreszeit überraschen. Im Winter wird Liechtenstein von Touristen besucht, die vom Skifahren träumen, und im Sommer von erfahrenen Reisenden, die kleine Städte besuchen möchten, insbesondere die Hauptstadt Vaduz, wo es an Weingütern und Museen nicht mangelt, und die Hauptattraktion das Schloss der Herzogsfamilie darstellt.

Egal wohin Sie verreisen, Sie werden sich bestimmt nicht langweilen!

> *Ruhe, Sauberkeit, dazu noch leckerer Käse, Wein und Schokolade.*
>
> /
>
> *Cisza, spokój, czystość, do tego pyszne sery, wina i czekolady.*

prowadzącymi do licznych atrakcji turystycznych. W Szwajcarii doskonale odnajdą się turyści uciekający przed zgiełkiem miasta. Cisza, spokój, czystość, do tego pyszne sery, wina i czekolady. Fascynujące zwyczaje, różnorodność językowa i ciekawa historia krainy prawie idealnej, przyciągnie wielu podróżników.

Liechtenstein

To małe państwo leżące przy szwajcarskiej granicy potrafi zaskoczyć o każdej porze roku. Zimą Liechtenstein odwiedzają turyści marzący o jeździe na nartach, latem wytrawni podróżnicy chcący zwiedzić maleńkie miasta, w szczególności stolicę – Vaduz, gdzie nie brakuje winiarń i muzeów, a główną atrakcją jest zamek rodziny książęcej.

Bez względu na to, gdzie się wybierzecie z pewnością nie będziecie się nudzić!



Foto: Karolina Łatacz



Foto: Daniel Mielcarek

Surfen, ohne nass zu werden

Wie man ohne Geld reisen kann

(DE) Glaubt ihr mir, dass ich durch Europa gesurft bin, ohne dabei nass zu werden? Als sogenannter „Couchsurfer“ habe ich mir eine neue Identität geschaffen und konnte mich als reiselustiger, geselliger Mensch ausleben, der stets auf der Suche nach etwas Neuem ist. Raus aus dem Alltagsgrau! Oft musste ich aber meinen Freunden erklären, worum es hierbei geht und meiner Familie zusichern, dass das absolut sicher (und natürlich nichts unmoralisches) ist.



Daniel Mielcarek

Der Anlass, mich bei diesem internationalen Portal anzumelden, entstand aus einem Dilemma heraus. Als junger, studierender Mensch hatte ich Lust und Zeit, die weite Welt zu entdecken – schließlich sind Grenzen dazu da, um sie zu überschreiten. Doch die erste Grenze, an der dieser Traum angehalten wurde, ist: das Geld.

Als erwachsener, arbeitender Mensch hat man zwar oft die finanziellen Ressourcen zum Reisen, aber umgekehrt kaum richtig Zeit oder – noch schlimmer – keine Lust. Die Lösung für mich als arme Kirchenmaus: Couchsurfing, kurz „CS“. Dank eines Professors, der verrückte und jugendliche Ideen unterstützt, konnte ich im Rahmen eines Forschungsprojekts mit der Kamera in der Hand auf Couchsurfing-Expedition gehen. Es entstand ein Film über meine zweimonatige Reise. Davor habe ich kein Hotel gebucht, denn beim CS bezahlt man nicht einen Cent für eine Übernachtung. Man wohnt bei Einheimischen und lernt die Stadt mit deren Augen kennen. Diejenigen mit einem spontanen Reiseplan, können sich kurzfristig auf der Plattform einloggen und nach einer Übernachtungsmöglichkeit oder einem der zahlreichen CS-Treffen noch am selben Tag suchen. Wer mehr Sicherheit braucht, plant und veröffentlicht seine Reise länger im Voraus und schaut,

Man übernachtet bei Locals und lernt die Stadt mit den Augen der Einheimischen kennen.

/

Zatrzymujesz się u miejscowych i poznajesz miasto ich oczami.

Surfowanie bez zmoknięcia

Jak podróżować bez pieniędzy

(PL) Czy uwierzyłbyś, że surfowałem po Europie bez moczenia się? Jako tak zwany „couchsurfer" stworzyłem dla siebie nową tożsamość i byłem w stanie żyć jako kochająca podróże, towarzyska osoba, która zawsze szuka czegoś nowego. Poza codzienną szarością! Często jednak musiałem tłumaczyć znajomym, o co w tym wszystkim chodzi i zapewniać rodzinę, że jest to całkowicie bezpieczne (i oczywiście, że nie ma w tym nic niemoralnego).

Powodem rejestracji na tym międzynarodowym portalu był pewien dylemat. Jako młody student miałem chęć i czas na odkrywanie świata - w końcu granice są po to, by je przekraczać. Ale pierwsza granica, na której to marzenie się zatrzymało, to pieniądze.

Jako dorosła, pracująca osoba, często ma się środki finansowe na podróżowanie, ale nie ma się na to czasu lub - co gorsza - chęci. Rozwiązanie dla mnie jako biednego studenta: couchsurfing, w skrócie „CS". Dzięki profesorowi, który wspiera szalone i młodzieńcze pomysły, mogłem wyruszyć na wyprawę couchsurfingową w ramach projektu badawczego z kamerą w ręce. W rezultacie powstał film o mojej dwumiesięcznej podróży. Nie zarezerwowałem wcześniej żadnego hotelu, ponieważ w CS nie płacisz ani grosza za nocleg. Zatrzymujesz się u miejscowych i poznajesz miasto ich oczami. Jeśli masz spontaniczny plan podróży, logujesz się na platformę z krótkim wyprzedzeniem i szukasz miejsca na nocleg lub jednego z licznych spotkań CS tego samego dnia. Ci, którzy potrzebują większego bezpieczeństwa, planują i publikują swoją podróż z większym wyprzedzeniem i sprawdzają, kto odpowie. Najważniejsze są „czyste" profile, czyli uczciwi ludzie, którzy nie mają złych ukrytych motywów. Są to jednak

wer antwortet. Das A und O sind „saubere“ Profile, also ehrliche Menschen, die keine bösen Hintergedanken haben. Diese kommen aber selten vor, denn die Community lebt von einem Spirit, welcher die Leute mit einem gemeinsamen Hobby verbindet: Reiselust und Offenheit allen Menschen gegenüber auszuleben. Ohne Diskriminierungen bezüglich der Nationalität, Hautfarbe, Religionszugehörigkeit, Sexualität oder anderen Faktoren gegenüber.

Als Reisender mit schmalem Geldbeutel bin ich oftmals per Anhalter gefahren. Meine allererste CS-Reise begann allerdings mit einem ungewöhnlichen Transportmittel: einem Schiff. In Klaipeda, Litauen, durfte ich bei einem älteren Herrn im Gästezimmer übernachten. Er war von Beruf LKW-Fahrer und hatte schon viel von der Welt gesehen. Seit seiner Lähmung blieb ihm das verwehrt und so hat er eben „die Welt“ in sein Haus eingeladen. Sein Haus war klein und alt, und dessen Einrichtung ermunterte zu einer Zeitreise in die Vergangenheit. Als nächstes lernte ich in der litauischen Hauptstadt Vilnius ein junges, verplantes Pärchen kennen, bei dem es „Valentinssuppe“ gab, also Suppe mit Hühnerherzen – beide waren nämlich frisch verliebt. Einige Jahre später erfuhr ich, dass sie eine glückliche Familie geplant haben. In Sopot, Polen, lernte ich die Stadt mit den Augen eines Erasmus-Studeten kennen, in Allenstein mit denen eines Hundes und seines Herrchen, also nicht nur mit den Augen eines Menschen, sondern auch eines Hundes bei Spaziergängen an Seen und Wäldern.

In Paris habe ich mit einem „Host“, also einem Gastgeber, Kaffee am Place Pigalle getrunken, mit einem anderen habe ich nicht nur das touristische Paris, sondern auch die Vororte kennen gelernt. Couchsurfing ist gut, um Wege zu finden, über die man nicht in Reisebüchern liest. In Brüssel gab es politische Gespräche und in Antwerpen wurde die Stadt mit den Worten eines Stadtplaners erklärt. In Rotterdam wurde bei einem Junggesellinnenabschied gefeiert und in Amsterdam gab es keinen Kaffee in den Coffeeshops...

Ich lernte auch ein älteres Ehepaar in einem nachhaltig gebauten Haus in Carcassonne, Frankreich, kennen, einen Rocker in Toulouse, eine Asiatin, die sich bei ihrem Frankreichurlaub so sehr in das Land verliebte, dass sie dahinzog, einen alleinerziehenden Vater in der Normandie, einen Grundschullehrer in der Toskana, einen Medizinstudenten in Pécs, Ungarn, einen weiteren in Martin, Slowakei, einen Fußballer in Faro, Portugal, einen deutschen Rentner mit Pool auf dem Dach, der seinen Ruhestand an der Algarve verbringt. In Barcelona wohnte ich direkt am Fußballstadion und in Prag bei einem sehr

> *Couchsurfing ist gut, um Wege zu finden, über die man nicht in Reisebüchern liest.*
>
> /
>
> *Couch surfing jest dobry do znajdowania dróg, o których nie czyta się w książkach podróżniczych.*

rzadkie przypadki, ponieważ społeczność żyje duchem, który łączy ludzi ze wspólnym hobby: pragnieniem podróżowania i otwartością na wszystkich ludzi. Bez dyskryminacji ze względu na narodowość, kolor skóry, przynależność religijną, seksualność czy inne czynniki.

Jako podróżnik z małym portfelem często podróżowałem autostopem. Moja pierwsza podróż CS rozpoczęła się jednak od nietypowego środka transportu: statku. W Kłajpedzie na Litwie pozwolono mi zatrzymać się w pokoju gościnnym starszego pana. Z zawodu był kierowcą ciężarówki i widział wiele świata. Odkąd doznał paraliżu, nie mógł tego robić, więc zaprosił „świat" do swojego domu. Jego dom był mały i stary, a wyposażenie również zachęcało do podróży w czasie. Następną rzeczą, jaką wiedziałem, była stolica Litwy, Wilno, gdzie spotkałem młodą parę z planami, która jadła „zupę walentynkową", czyli zupę z kurzymi sercami - oboje byli świeżo zakochani. Kilka lat później dowiedziałem się, że planowali szczęśliwą rodzinę. W Sopocie poznawałam miasto oczami studenta Erasmusa, w Olsztynie oczami psa i pana, a więc nie tylko oczami ludzi, ale i psa podczas spacerów wzdłuż jezior i lasów.

W Paryżu z „hostem", czyli gospodarzem, piliśmy kawę przy Place Pigalle, z innym hostem poznałam nie tylko turystyczny Paryż, ale i przedmieścia. Couch surfing jest dobry do znajdowania dróg, o których nie czyta się w książkach podróżniczych. W Brukseli odbyły się rozmowy polityczne, a w Antwerpii miasto zostało wyjaśnione słowami urbanisty. W Rotterdamie było imprezowanie na wieczorze panieńskim, a w Amsterdamie nie było żadnej kawy w kawiarniach...

Spotkałem też starszą parę w zrównoważonym domu w Carcassonne we Francji, rockmana w Tuluzie, Azjatkę, która tak zakochała się w Francji podczas wakacji, że się tam przeprowadziła, samotnego ojca w Normandii, nauczyciela szkoły podstawowej w Toskanii, studenta medycyny w Peczu na Węgrzech, studenta medycyny w Martinie na Słowacji, piłkarza w Faro w Portugalii, niemieckiego emeryta z basenem na dachu, który spędza emeryturę w Algarve. W Barcelonie zatrzymałem się tuż obok stadionu piłkarskiego, a w Pradze u bardzo hojnego gospodarza, który mógł konkurować z hostelem. Gotowałem w Glasgow, wędrowałem po Edynburgu i biwakowałem na Sylcie. Znaleźliśmy nawet gospodarzy w Luksemburgu i Andorze. W Visaginas na Litwie gospodarz zostawił tylko klucz i sam nie był obecny, na Rodos w Grecji było nie tylko zakwaterowanie, ale także mnóstwo kremu do opalania, a w Pieszczanach na Słowacji byliśmy obsługiwani tak, jakby to było Boże Narodzenie. W Popradzie



Viele entdecken die Welt übers Internet, Fernsehen und andere Medien, aber nichts ersetzt den echten Kontakt zu Kulturen.

Wielu odkrywa świat przez internet, telewizję i inne media, ale nic nie zastąpi prawdziwego kontaktu z kulturami.

Foto: stock.chroma.pl

großzügigen Gastgeber, der es mit einem Hostel hätte aufnehmen können. Es wurde gekocht in Glasgow, gewandert in Edinburgh und gezeltet auf Sylt. Es fanden sich sogar Gastgeber in Luxemburg und Andorra. In Visaginas, Litauen, hinterließ der Gastgeber lediglich einen Schlüssel und war selbst nicht da, auf Rhodos, Griechenland, gab es nicht nur eine Unterkunft, sondern auch reichlich Sonnencreme und in Piestany, Slowakei, wurde uns aufgetischt, als wäre es Weihnachten. In Poprad, Slowakei, wurde barfuß gelaufen und in Brünn, Tschechien, wie im 19. Jahrhundert. In Thessaloniki, Griechenland, gab es ein Bett, in Presov, Slowakei, einen mexikanischen Poncho zum Drunterschlafen und in Zilina, Slowakei, ein Zimmer mit Hundewelpen.

Was sehen andere auf ihrer Reise? Den Weg zu ihrem Hotelzimmer und die Minibar.

Meine CS-Reisen sind bisher nicht nur ein kurzer Sprung ins kalte Wasser gewesen, sondern ein regelrechtes Schwimmturnier. Ich couchsurfte durch fünf Länder und habe mich schnell an dieses „kalte Wasser" gewöhnt. Couchsurfing bedeutet nämlich: raus aus der Komfortzone, rein ins Abenteuer!

Das Video "Travelling Europe: a student's documentary" von Scurobianco findet ihr hier:

/

Film „Podróżowanie po Europie: dokument studenta" Scurobianco można znaleźć tutaj:

na Słowacji chodziliśmy boso, a w Brnie w Czechach jak w XIX wieku. W Salonikach w Grecji było łóżko, w Presovie na Słowacji meksykańskie poncho do spania, a w Żylinie na Słowacji pokój ze szczeniakami.

Co widzą inni podczas swojej podróży? Drogę do pokoju hotelowego i minibar.

Moje dotychczasowe podróże CS nie były tylko krótkim zanurzeniem się w głębinach, ale prawdziwym turniejem pływackim. Couchsurfowałem w pięciu krajach i szybko przyzwyczaiłem się do tej „zimnej wody". Bo couchsurfing oznacza: wyjście ze strefy komfortu, przygodę.

VOKABELBOX

DEUTSCH	POLNISCH
geselig	towarzyski
zusichern	zapewniać
die Offenheit	otwartość
die Einrichtung	wyposażenie domu
der Gastgeber	gospodarz

Lettland:
Die „grüne Perspektive" der Jugend



Elina Veidemane
Koordinatorin der Jugendarbeit im Verband der Deutschen in Lettland



Foto: Aivars Ķesteris, 2018, Ventspils veidojas Latvijai netipiskas kāpas (VIDEO)

DE **Jeder Tag ist eine Gelegenheit, etwas Neues zu beginnen. Man lernt neue Hobbys kennen, bildet sich weiter, beobachtet aktuelle Geschehnisse in der Region. In Lettland erleben gerade „grüne" Projekte ihren Boom und vor allem machen junge Menschen bei diesem Trend mit! In diesem Gastartikel möchte ich euch zeigen, wie das Engagement für Natur und Klima bei uns im Land aussieht!**

Die Ostsee und die Dünen

Das Engagement von Menschen – Jugendlichen und Erwachsenen – manifestiert sich durch Initiativen von Gemeinden, lokale NGO-Aktivitäten, sowie Projekte und Wettbewerbe, die von der Europäischen Union angeboten werden.

Ein wichtiges Thema für Lettland ist die Erforschung der Sanddünen an der Landesgrenze. In der Grund- und Mittelschule werden die Schüler über die Gründe aufgeklärt, warum die Küstenlinie jedes Jahr schrumpft. „Latvian Green Movement" organisierte im Dezember 2022 in Ventspils ein Forum mit Jugendlichen aus 80 Schulen, in dem in Arbeitsgruppen spezifische Themen der Naturvielfalt und des Umweltschutzes ausdiskutiert wurden. Darüber hinaus wird seit 2007 die Kampagne „SAVING THE LATVIAN DUNES" durchgeführt. Seit mehreren Jahren informiert sie die lokale Bevölkerung in Bildungsaktivitäten über die Vielfalt der Lebensräume und zieht auch Menschen aus dem Tourismusbereich ein, die den natürlichen Wert der Ostseeküste und die allgemeinen Vorsorgeregeln kennen, um die lettischen Dünen für zukünftige Generationen zu erhalten.

Das Engagement der jungen Menschen

In den letzten Jahren wurden junge Menschen von verschiedenen NGOs angezogen. Die Ministerien oder Schulen werden in Kooperation mit dem Europäischen Solidaritätskorps und Erasmus+ Austauschprojekten zu Natur, Klimawandel, „grüner" Politik, Gesetzen, Mülltrennung, Recycling und anderen regionalspezifischen Themen, ebenfalls zur Teilnahme an Aktivitäten und Freiwilligenarbeit, eingeladen. Heute ist es beispielsweise beliebt Wanderungen in Nationalparks oder in die Bergen zu organisieren, damit die Kinder die Natur und Tiere näher kennenlernen, wodurch das neue Wissen den Lernprozess erleichtert, sowie damit junge Menschen ihre geistige Gesundheit verbessern und möglicherweise die nächsten Vertreter innerhalb oder außerhalb von NGOs in ihrem Interessengebiet werden. Die Camps für Öko-Aktivisten und die Einbeziehung junger Menschen in die Erstellung von Lehrvideos und Lesematerialien ist eines der neuesten Themen, das sich schnell entwickelt und eine Gelegenheit bietet, Wissen zu vermitteln. So hat beispielsweise „Red Cross Youth" mehrere Filialen in ganz Lettland eröffnet und klärt junge Menschen nicht nur über die medizinischen Aspekte und die körperlichen und geistigen Bedürfnisse der Menschen auf, sondern macht auch durch Erasmus+ Projekte auf die Auswirkungen des Klimawandels, auf Häufigkeit, Stärke und globales Ausmaß von Naturkatastrophen, sowie auf die Entdeckung neuer Möglichkeiten zur Förderung eines verantwortungsbewussten Lebensstils und Verhaltens auf der Grundlage von Verständnis, aufmerksam.

Beispiele für die Beteiligung der Europäischen Union

Da Lettland Mitglied der Europäischen Union ist, ist es wichtig, dass alle Gesellschaftsgruppen ihre Meinung auf eine für sie passende Weise äußern: vom Alltag bis zu bestimmten Sektoren. Die Menschen können sich entscheiden, an sanktionierten Protesten teilzunehmen, Eingaben zu neuen Gesetzesvorschlägen, Verbesserungen und Beschwerden zu schreiben oder ihre eigenen Organisationen zu gründen, um ihre Ziele zu erreichen. So haben in den letzten Jahren mehrere Gemeinden einen Wettbewerb im Wert von mehreren zehntausend Euro ausgeschrieben, bei dem alle volljährigen Einwohnerinnen und Einwohner das Recht haben, sich mit ihren Ideen zur Steigerung des Wohlbefindens durch den Bau eines Kinder- oder Sportplatzes, einer Grünfläche und eines Park- und Blumenareals mit einem von der Kommission ausgestellten und geprüften Plan, zu beteiligen.

Tutaj znajdziesz tekst Eliny po polsku:

Łotwa: „Zielona perspektywa" młodzieży

Wie viel Königsberg steckt noch in Kaliningrad?



Martin Wycisk

Ile Królewca jest jeszcze w Kaliningradzie?

(DE) Anfang Mai 2023 wurde bekannt, dass die Kommission zur Standardisierung geographischer Bezeichnungen außerhalb der Grenzen der Republik Polen empfiehlt, im Polnischen Królewiec anstatt des russischen Kaliningrad zu nutzen. Argumentiert wurde dies u.a. damit, dass der russische Name nicht historisch sei und der Namensgeber Michail Kalinin u.a. für das Massaker von Katyń verantwortlich war. Die Namensänderung wurde von den internationalen Medien registriert. Sie wirft aber noch die Frage nach dem Umgang mit dem deutschen Kulturerbe in Ostpreußens Hauptstadt auf.

(PL) Na początku maja 2023 r. poinformowano, że Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej rekomenduje używanie w języku polskim nazwy Królewiec zamiast rosyjskiego Kaliningradu. Argumentowano to m.in. tym, że rosyjska nazwa nie jest historyczna, a nadawca nazwy Michaił Kalinin był odpowiedzialny m.in. za zbrodnię katyńską. Zmiana nazwy została odnotowana przez międzynarodowe media, ale rodzi też pytanie, jak poradzić sobie z niemieckim dziedzictwem kulturowym w stolicy Prus Wschodnich.

Foto: Martin Wycisk



Eine kleine UdSSR

Nach dem Zweiten Weltkrieg und der Vertreibung der deutschen Bevölkerung wurden Menschen aus der ganzen Sowjetunion in der neuen Oblast angesiedelt. Neben Russen waren dies vor allem Belarussen, Ukrainer und Litauer. In der Stadt und der Oblast gibt es auch eine kleine Polnische und Russland-Deutsche Minderheit, wobei die letztere fast in Gänze ab den 90er Jahren eingewandert ist. Städte wie Oblast blieben bis 1991 militärisches Sperrgebiet und selbst sowjetische Bürger konnten nur mit Sondergenehmigung einreisen.

Das Symbol der sowjetischen Epoche schlechthin ist das Haus der Räte. Es sollte das 1967 gesprengte Königsberger Schloss ersetzen. Jedoch stellte sich heraus, dass der Boden nicht für ein Hochhaus geeignet ist, wodurch der Bau nie vollendet wurde. Die Einheimischen sprechen hierbei gern von der „Rache der Preußen". 2021 sollte das Gebäude abgerissen werden, was jedoch nicht umgesetzt wurde.

Eine russische Insel

Der Zerfall der UdSSR ging für Kaliningrad nicht nur mit wirtschaftlichen und politischen Reformen einher. Der Status als militärisches Sperrgebiet wurde aufgehoben, mit der Unabhängigkeit Litauens wurde

Mały ZSRR

Po II Wojnie Światowej i wypędzeniu ludności niemieckiej, w nowym obwodzie osiedlili się ludzie z całego Związku Radzieckiego. Oprócz Rosjan byli to głównie Białorusini, Ukraińcy i Litwini. W mieście i obwodzie istnieje również niewielka mniejszość polska i rosyjsko-niemiecka, która wyemigrowała prawie w całości od lat 90. XX wieku. Miasta takie jak Obwód, do 1991 r. pozostawały ograniczonymi obszarami wojskowymi i nawet obywatele radzieccy mogli do nich wjeżdżać tylko za specjalnym pozwoleniem.

Symbolem ery sowieckiej par excellence jest Dom Rad. Miał on zastąpić Zamek Królewski, który został wysadzony w powietrze w 1967 roku. Okazało się jednak, że ziemia nie nadaje się na wieżowiec, więc budowa nigdy nie została ukończona. Miejscowi lubią nazywać to „zemstą Prusaków". W 2021 r. budynek miał zostać zburzony, ale nie zostało to zrealizowane.

Rosyjska wyspa

Dla Kaliningradu, rozpadowi ZSRR towarzyszyły nie tylko reformy gospodarcze i polityczne. Jego status ograniczonego obszaru wojskowego został zniesiony, a wraz z niepodległością Litwy obwód kaliningradzki stał się eksklawą Rosji. Aby podróżować lądem do innych części Rosji, miejscowi potrzebowali

die Oblast Kaliningrad zu einer Exklave Russlands. Für Überlandreise in andere Teile Russlands brauchten die Einheimischen nun einen Reisepass. Eine Sache veränderte sich jedoch nicht - die starke Präsenz des Militärs. So gilt die Oblast bis heute als eine der am höchsten militarisierten Gebiete Russlands.

Eine Spezifik des Kaliningrader Gebietes im Vergleich zum restlichen Russland war bis vor kurzem der rege Austausch mit dem Ausland. So besuchten seit den 90er Jahren viele Deutsche Heimwehtouristen das Gebiet und zum Einkaufen fuhren viele Kaliningrader wegen der günstigeren Preise gerne nach Polen. Der kleine Grenzverkehr erlaubte es, in den Jahren 2012 bis 2016, auch weniger wohlhabenden Russen, Polen und Litauen zu besuchen. Die Einkaufsreisen genossen eine solche Popularität, dass eine lokale Band sie sogar im Lied „Zdrastwuj Lidl, zdrastwuj Biedronka" („Hallo Lidl, Hallo Biedronka")[1] besungen hat. Die Anzahl der Reisen aus und in die Oblast wurde jedoch durch die Covid-19 Pandemie und dann durch den russischen Angriffskrieg auf die Ukraine deutlich weniger.

So besuchten seit den 90er Jahren viele Deutsche Heimwehtouristen das Gebiet und zum Einkaufen fuhren viele Kaliningrader wegen der günstigeren Preise gerne nach Polen.

Od lat 90. region odwiedza wielu niemieckich turystów tęskniących za domem, a wielu kaliningradczyków lubi robić zakupy w Polsce ze względu na niższe ceny.

[1] группа „Паровоз", „Здравствуй Лидл, Здравствуй Бедронка!" - YouTube

Persönliche Eindrücke aus dem Jahr 2016

Für eine Person, die mit den ehemaligen deutschen Ostgebieten in Polen wohl vertraut ist, kommt einem Kaliningrad samt Umland vertraut und fremd zugleich vor. Die mittelalterlichen Kirchen aus rotem Ziegelstein erinnern einen an Masuren oder Danzig, genauso wie die Mischung aus sozialistischen Plattenbau und Wohnhäusern aus der Gründerzeit und der Weimarer Republik kannte ich nur zu gut. Gleichzeitig signalisierten kyrillische Schriftzeichen, russische Uniformträger auf den Straßen und die orthodoxe Christ-Erlöser-Kathedrale im Zentrum klar, dass ich mich in der russischen Föderation befand. Kaliningrad gilt als eine hässliche Stadt, die kaum etwas von ihrem Vorkriegscharakter erhalten hat. Persönlich stimme ich dem nur bedingt zu. Von der Altstadt blieb tatsächlich nur der Dom und die Neue Börse erhalten, der heute von dem Nachbau ein paar Fachwerkhäuser an der Pregel ergänzt wird. Interessant wird es jedoch, wenn man das Zentrum verlässt. So sind Befestigungen und Stadttore aus dem 19. Jahrhundert erhalten geblieben. Das Dohnator beherbergt heute ein Bernsteinmuseum. Denkmäler von Immanuel Kant und Albrecht von Hohenzollern wurden in den 90er Jahren ebenfalls wieder aufgebaut. Darüber hinaus hat der ehemalige Hauptbahnhof (jetzt Südbahnhof) die Zeit überstanden, genauso wie ein Teil der Wohnhäuser in den äußeren Bezirken.

teraz paszportu. Jedna rzecz nie uległa jednak zmianie – silna obecność wojska. Dlatego też do dziś obwód ten jest uważany za jeden z najbardziej zmilitaryzowanych obszarów w Rosji.

Do niedawna specyficzną cechą Kaliningradu w porównaniu z resztą Rosji była ożywiona wymiana z zagranicą. Od lat 90. region odwiedza wielu niemieckich turystów tęskniących za domem, a wielu kaliningradczyków lubi robić zakupy w Polsce ze względu na niższe ceny. Mały ruch graniczny pozwolił w latach 2012-2016 odwiedzać Polskę i Litwę także mniej zamożnym Rosjanom. Wyjazdy na zakupy cieszyły się taką popularnością, że lokalny zespół śpiewał o nich nawet w piosence „Zdrastwuj Lidl, zdrastwuj Biedronka" (Cześć Lidl, cześć Biedronka). Jednak liczba podróży do i z obwodu stała się znacznie mniejsza z powodu pandemii Covid-19, a następnie rosyjskiej wojny agresji na Ukrainę.

Osobiste wrażenia z 2016 roku

Dla osoby zaznajomionej z byłymi niemieckimi terytoriami wschodnimi w Polsce, Kaliningrad i jego okolice wydają się jednocześnie znajome i obce. Średniowieczne kościoły z czerwonej cegły przypominają Mazury lub Gdańsk, podobnie jak mieszanka socjalistycznych prefabrykowanych budynków mieszkalnych i apartamentowców z czasów Gründerzeit i Republiki Weimarskiej, które znałem aż za dobrze. Jednocześnie cyrylica, rosyjskie mundury na ulicach i prawosławna katedra Chrystusa Zbawiciela w centrum wyraźnie sygnalizowały, że jestem w Federacji Rosyjskiej. Kaliningrad uważany jest za brzydkie miasto, które nie zachowało prawie nic ze swojego przedwojennego charakteru. Osobiście zgadzam się z tym tylko w ograniczonym stopniu. W rzeczywistości ze starego miasta zachowała się tylko katedra i Nowa Giełda, którą obecnie uzupełnia rekonstrukcja kilku domów z muru pruskiego nad rzeką Pregel. Ciekawie robi się jednak po opuszczeniu centrum. Zachowały się fortyfikacje i bramy miejskie z XIX wieku. W Dohnator mieści się obecnie muzeum bursztynu. W latach 90. odbudowano także pomniki Immanuela Kanta i Albrechta von Hohenzollerna. Ponadto dawny główny dworzec kolejowy (obecnie dworzec południowy) przetrwał próbę czasu, podobnie jak niektóre budynki mieszkalne w dzielnicach zewnętrznych.

Uznanie pruskiego dziedzictwa kontra sowiecka nostalgia

Odwiedzający miasto w 2016 r. zauważyli, że pruskie dziedzictwo nie zostało zapomniane. Artykuły

Anerkennung des Preußischen Erbes gegen Sowjetnostalgie

Als Besucher merkte man 2016, dass das preußische Erbe nicht vergessen ist. Touristische Artikel aller Art mit dem deutschen Stadtnamen Königsberg, oft in gotischer Schrift, wurden zahlreich angeboten. Dies setzt sich auch in Produkt- und Firmennamen wieder. So gab es z.B. Biere mit Namen wie Ostmark und Königsberg, aber auch den „Königsbäcker". In der Roten Straße gab es auch ein Privatmuseum welches über die deutschen Traditionen informiert. Historisch interessierte Einwohner befestigten zum Teil auch Schilder an ihren Wohnhäusern, welches den aktuellen russischen und früheren deutschen Straßennamen angibt. Seit 2005 trägt die Kaliningrader Universität den Namen von Immanuel Kant. Ebenfalls sind Einwohner der Region und lokale Behörden oft bemüht, deutsche Bausubstanz zu erhalten. Dieses wird als Teil des Weltkulturerbes gesehen, aber es hat auch damit zu tun, dass die Region versucht, attraktiver für Touristen zu werden. Bis zu der Pandemie sollten dies vor allem internationale Gäste sein, seit der Covid-19 Pandemie und den westlichen Sanktionen wegen der Invasion der Ukraine will man vor allem Touristen aus dem kontinentalen Russland vom Besuch überzeugen.

Foto: Martin Wycisk



Gleichzeitig fürchten „patriotische Aktivisten" eine Germanisierung der Region und protestieren laut gegen ein vermeintliches „aggressives Vordringen deutscher Kultur". Dies blieb nicht ohne Folgen. Als sich 2018 abzeichnete, dass Immanuel Kant eine Umfrage für den Namenspatron des lokalen Flughafens gewinnen könnte, intervenierte Moskau und sorgte dafür, dass der Flughafen nach Zarin Elisabeth benannt wurde. Im November gleichen Jahres wurde das Grabmal des Philosophen mit Farbe übergossen. Ebenfalls sollen sich russische Weltkriegsveteranen an lateinischen Schriftzeichen stören, da diese die Ergebnisse des Zweiten Weltkrieges in Frage stellen würden und die Jugend sich an den Gedanken gewöhnen sollte, dass Kaliningrad eigentlich Königsberg sei. Da diese Kampagne die Unterstützung des regionalen Vertreters der Präsidentschaftsverwaltung gewann, mussten Anfang 2020 knapp 30 Unternehmen ihre deutschen Namen durch russische Übersetzungen ergänzen bzw. komplett ersetzen. Dies alles geschieht, obwohl

> *Kaliningrad gilt als hässliche Stadt, die kaum etwas von ihrem Vorkriegscharakter erhalten hat.*
>
> /
>
> *Kaliningrad uważany jest za brzydkie miasto, które nie zachowało prawie nic ze swojego przedwojennego charakteru.*

turystyczne wszelkiego rodzaju z niemiecką nazwą miasta Königsberg, często pisane gotykiem, były oferowane w dużych ilościach. Znalazło to również odzwierciedlenie w nazwach produktów i firm. Na przykład piwa o nazwach takich jak Ostmark i Königsberg, ale także Königsbäcker. Na Rote Straße znajdowało się również prywatne muzeum, które dostarczało informacji o niemieckich tradycjach. Niektórzy mieszkańcy zainteresowani historią umieścili również na swoich domach tabliczki wskazujące obecne rosyjskie i dawne niemieckie nazwy ulic. Od 2005 roku Uniwersytet Kaliningradzki nosi imię Immanuela Kanta. Mieszkańcy regionu i władze lokalne często starają się również zachować niemieckie budynki. Jest to postrzegane jako część światowego dziedzictwa kulturowego, ale ma również związek z tym, że region stara się stać bardziej atrakcyjny dla turystów. Do czasu pandemii mieli to być głównie goście z zagranicy; od czasu pandemii Covid-19 i zachodnich sankcji z powodu inwazji na Ukrainę celem jest przekonanie turystów z kontynentalnej Rosji do odwiedzenia.

Jednocześnie „działacze patriotyczni" obawiają się germanizacji regionu i głośno protestują przeciwko rzekomemu „agresywnemu wkraczaniu kultury niemieckiej". Nie pozostało to bez konsekwencji. W 2018 r., gdy okazało się, że Immanuel Kant może wygrać plebiscyt na imiennika lokalnego lotniska, Moskwa interweniowała i zapewniła, że lotnisko zostanie nazwane imieniem carycy Elżbiety. W listopadzie tego samego roku grób filozofa został oblany farbą. Podobnie rosyjskim weteranom II Wojny Światowej miały przeszkadzać łacińskie znaki, ponieważ kwestionowałyby one wyniki II Wojny Światowej, a młodzi ludzie powinni przyzwyczaić się do myśli, że Kaliningrad to tak naprawdę Królewiec. Ponieważ kampania ta zyskała poparcie regionalnego przedstawiciela administracji prezydenckiej, prawie 30 firm musiało uzupełnić swoje niemieckie nazwy rosyjskimi tłumaczeniami lub całkowicie je zastąpić na początku 2020 roku. Wszystko to dzieje się pomimo faktu, że ludność wyraźnie identyfikuje się jako Rosjanie, mimo że tożsamość regionalna związana z niemieckim dziedzictwem wydaje się powoli rozwijać.

Co dalej?

Istnieje wiele regionów w Europie Środkowej

sich die Bevölkerung klar als russisch identifiziert, auch wenn sich langsam eine regionale Identität, die sich mit dem deutschen Erbe auseinandersetzt, zu entwickeln scheint[2].

Wie weiter?

In Mittel- und Osteuropa gibt es viele Regionen die Grenzverschiebung und Bevölkerungsaustausch im 20. Jahrhundert erlebten. Alle haben die Gemeinsamkeit, dass die neue territoriale Zugehörigkeit erklärt gehörte. Das kulturelle Erbe der vorherigen Einwohner wurde verdrängt, teilweise zerstört und vergessen. Doch dadurch, dass vor Ort eine neue Generation heranwuchs, ändert sich oft auch der Diskurs. Die Nachkommen der Neusiedler begreifen heute ihre Region als Ihre Heimat und entwickeln oft Interesse für die Geschichte der vorherigen Bewohner. Immer öfter wird diese Vergangenheit in Büchern, Filmen und Museen behandelt und auf unterschiedlichste Weise reflektiert. Dies geschieht so in Liberec, Breslau und eben auch in Kaliningrad. Jedoch bleibt letzterer ein Sonderfall. Zu einem, auf Grund seiner Insellage im Bezug zum restlichen Russland, aber auch auf die autoritäre und immer extremere innenpolitische Entwicklung Russlands. War die Zivilgesellschaft und Meinungsfreiheit schon vor dem 24. Februar extrem begrenzt, so tendiert sie heute gegen null. Dies erschwert die Diskussion um die Frage, wie mit dem ostpreußischen Erbe umzugehen sei. Zudem wird die russische Bevölkerung tagtäglich mit einer aggressiven Kriegspropaganda bombardiert, in der der kollektive Westen, inklusive Deutschlands, für alle Probleme verantwortlich gemacht wird. Andererseits wird die Regierungszeit des Sowjetdiktators Josef Stalin verherrlicht. Es kann also nicht ausgeschlossen werden, dass das deutsche Kulturerbe wieder unter Druck gerät.

> *Touristische Artikel aller Art mit dem deutschen Stadtnamen Königsberg, oft in gotischer Schrift, wurden zahlreich angeboten.*
>
> /
>
> *Artykuły turystyczne wszelkiego rodzaju z niemiecką nazwą miasta Königsberg, często pisane gotykiem, były oferowane w dużych ilościach.*

Unter normalen Umständen würde ich an dieser Stelle eine Reise nach Kaliningrad empfehlen. Im Moment kann ich es leider nicht und werde es auf Jahre auch nicht können. Nur bei einem bin ich mir sicher. Entgegen einiger, besonders 2022 populärer Memes, wird Kaliningrad eher nicht Teil der Tschechischen Republik[3].

VOKABELBOX

DEUTSCH	POLNISCH
der Umgang	sposób podejścia
die Rache	zemsta
die Präsenz	obecność
begrenzt	ograniczone

[2] Birger Schütz: „Das ist hier nicht Deutschland", 14.02.2021, https://mdz-moskau.eu/das-ist-hier-nicht-deutschland/ Und Andreas Rossbach: „Kaliningrad: 'purported Germanisation' in Russia's western enclave", 27.03.2019, https://neweasterneurope.eu/2019/03/27/kaliningrad-purported-germanisation-in-russias-western-enclave/

[3] Thomas McEnroe: „Czech meme scene calls for return of Kaliningrad to Czechia", 10.05.2022, https://english.radio.cz/czech-meme-scene-calls-return-kaliningrad-czechia-8763343

i Wschodniej, które doświadczyły przesunięć granic i wymiany ludności w XX wieku. To, co łączy je wszystkie, to konieczność zadeklarowania nowej przynależności terytorialnej. Dziedzictwo kulturowe poprzednich mieszkańców zostało stłumione, częściowo zniszczone i zapomniane. Ale ponieważ nowe pokolenie dorastało lokalnie, dyskurs często również się zmieniał. Potomkowie nowych osadników postrzegają teraz swój region jako dom i często interesują się historią poprzednich mieszkańców. Coraz częściej przeszłość ta jest poruszana w książkach, filmach i muzeach i odzwierciedlana na najróżniejsze sposoby. Dzieje się tak w Libercu, Wrocławiu, a także w Kaliningradzie. Ten ostatni pozostaje jednak przypadkiem szczególnym. Z jednej strony ze względu na jego wyspiarski charakter w stosunku do reszty Rosji, ale także ze względu na autorytarny i coraz bardziej ekstremalny wewnętrzny rozwój polityczny Rosji. Podczas gdy społeczeństwo obywatelskie i wolność słowa były już bardzo ograniczone przed 24 lutego, teraz dążą do zera. Komplikuje to dyskusję na temat tego, jak radzić sobie z dziedzictwem Prus Wschodnich. Ponadto ludność rosyjska jest codziennie bombardowana agresywną propagandą wojenną, w której za wszystkie problemy obwinia się kolektywny Zachód, w tym Niemcy. Z drugiej strony, rządy sowieckiego dyktatora Józefa Stalina są gloryfikowane. Nie można więc wykluczyć, że niemieckie dziedzictwo kulturowe znów znajdzie się pod presją.

W normalnych okolicznościach poleciłbym na tym miejscu wycieczkę do Kaliningradu. Niestety, w tej chwili nie mogę i nie będę mógł jeszcze przez długie lata. Jest tylko jedna rzecz, której jestem pewien. Wbrew niektórym popularnym memom, zwłaszcza w 2022 roku, Kaliningrad raczej nie stanie się częścią Republiki Czeskiej.

Czescy obywatele witają się z morzem. Obwód kaliningradzki październik 2022. Dramatyzowane





Monika Mikołajczyk

Europäisches Parlament für die Ratifizierung der Istanbul-Konvention durch die EU

Stellungnahme der polnischen und deutschen Regierung

Parlament Europejski za ratyfikacją Konwencji stambulskiej przez UE

Stanowisko rządu Polski a Niemiec



Foto: Unsplash

Analyse der Istanbul-Konvention und ihrer Bedeutung

DE Die Istanbul-Konvention, die 2011 offiziell vom Europarat vorgestellt wurde, zielt darauf ab, die Auswirkungen von Gewalt gegen Frauen zu bekämpfen und ihr entgegenzuwirken. Es handelt sich um einen internationalen Vertrag, der Frauen vor allen Formen von Gewalt schützen soll, einschließlich sexueller Gewalt, häuslicher Gewalt und Menschenhandel. Das Übereinkommen legt das Verfahren und die Abläufe fest, die von den Signatarstaaten zur Verhinderung und Bekämpfung von Gewalt gegen Frauen gewährleistet werden sollen.

Zu den wichtigsten Bestimmungen der Istanbul-Konvention gehören unter anderem die Verhinderung von Gewalt gegen Frauen, Maßnahmen zum Schutz und zur Unterstützung von Frauen zu ergreifen, die Förderung der Gleich-

> *Die Konvention verpflichtet die Staaten konkrete Maßnahmen zu ergreifen, um die Gleichstellung der Geschlechter zu gewährleisten (...).*
>
> /
>
> *Konwencja zobowiązuje państwa do podejmowania konkretnych działań w celu zapewnienia równości płci oraz wzmocnienia społeczeństwa.*

Analiza konwencji stambulskiej i jej znaczenie

PL Konwencja Stambulska, oficjalnie przedstawiona przez Radę Europy w 2011 roku, ma na celu zwalczanie skutków przemocy wobec kobiet i przeciwdziałanie jej. Jest to międzynarodowy traktat, który ma na celu ochronę Europejek przed wszelkimi formami przemocy, w tym przemocą seksualną, przemocą domową i handlem ludźmi. Konwencja określa postępowanie i procedury, które państwa sygnatariusze muszą wypracować, aby zapobiegać i zwalczać przemoc wobec kobiet.

Kluczowe postanowienia obejmują między innymi zapobieganie przemocy wobec obywatelek, działania na rzecz ich ochrony i wsparcia, promowanie równości płci oraz podnoszenie świadomości społecznej na temat zagadnień dotyczących kobiet. Konwencja zobowiązu-

> *Das Europäische Parlament hat die Konvention am 10. Mai 2023 angenommen, wurde aber von PiS, der Regierungspartei in Polen, abgelehnt.*
>
> /
>
> *10 maja 2023 r. Parlament Europejski przyjął Konwencję, ale przeciwne było PiS, które jest partią rządzącą w Polsce.*

stellung der Geschlechter und die Sensibilisierung der Öffentlichkeit für Frauenfragen. Die Konvention verpflichtet die Staaten konkrete Maßnahmen zu ergreifen, um die Gleichstellung der Geschlechter zu gewährleisten und die Gesellschaft im Hinblick auf ihre Auswirkungen auf Frauen zu stärken.

Die Ratifizierung der Istanbul-Konvention durch die Europäische Union ist von entscheidender Bedeutung für die Bekämpfung von Gewalt gegen Frauen. Das Übereinkommen wurde bereits von den Mitgliedstaaten des Rates angenommen, so dass von der EU als Ganzes erwartet wird, dass sie Maßnahmen zur Bekämpfung von Gewalt gegen Frauen ergreift und die Durchsetzung der Ergebnisse verstärkt. Die Ratifizierung des Übereinkommens durch die EU würde bedeuten, dass sich alle Mitgliedstaaten an die festgelegten Standards und Verfahren halten müssten, was dazu beitragen würde, dass Frauen vor Gewalt geschützt werden und sich ihre Situation verbessert. Trotz des Widerstands einiger Länder, wie z.B. Polen, ist die EU bestrebt, die Ratifizierung des Übereinkommens durch die übrigen Länder zu beschleunigen.

Standpunkt der Regierung der Republik Polen zur Istanbul-Konvention

Die polnische Regierung hat sich gegen die Ratifizierung der Istanbul-Konvention durch die EU ausgesprochen. Die Konvention, die 2017 von der EU unterzeichnet wurde, zielt darauf ab, Gewalt gegen Frauen in der gesamten Union zu verhindern und zu bekämpfen. Das Europäische Parlament hat die Konvention am 10. Mai 2023 angenommen, wurde aber von Recht und Gerechtigkeit (PiS), der Regierungspartei in Polen, abgelehnt. Trotz dieses Widerstands hat das Europäische Parlament am 10. Mai 2023 offiziell grünes Licht für die Ratifizierung der Istanbul-Konvention durch die gesamte EU gegeben.

Der Widerstand der polnischen Regierung gegen die Ratifizierung der Istanbul-Konvention hat mehrere Gründe. Einer der Hauptgründe für ihre Ablehnung ist die Überzeugung, dass die Konvention traditionelle Familienwerte



Foto: Monika Mikołajczyk

> *Einer der Hauptgründe für ihre Ablehnung ist die Überzeugung, dass die Konvention traditionelle Familienwerte untergräbt und die sogenannte Gender-Ideologie fördert (...)*
>
> /
>
> *Jednym z głównych jest przekonanie, że Konwencja podważa tradycyjne wartości rodzinne i promuje tzw. ideologię gender (...)*

je państwa do podejmowania konkretnych działań w celu zapewnienia równości płci oraz wzmocnienia społeczeństwa.

Ratyfikacja Konwencji Stambulskiej przez Unię Europejską jest kluczowa w walce z przemocą. Została ona już przyjęta przez państwa członkowskie Rady, dlatego UE jako całość podejmie działania mające na celu zwalczanie przemocy wobec kobiet i wzmocnienie egzekwowania ustaleń. Ratyfikacja Konwencji przez UE oznaczałaby, że wszystkie państwa członkowskie musiałyby przestrzegać ustalonych standardów i procedur. Pomimo sprzeciwu niektórych państw, w tym Polski, UE zapowiada intensyfikację wysiłków w celu przyspieszenia jej ratyfikacji przez resztę krajów.

Stanowisko Rządu RP w sprawie Konwencji Stambulskiej

Polski rząd wyraził swój sprzeciw wobec ratyfikacji. Konwencja, która została podpisana przez UE w 2017 r., ma na celu zapobieganie i zwalczanie przemocy wobec kobiet w całej Unii. 10 maja 2023 r. Parlament Europejski przyjął Konwencję, ale przeciwne było PiS, które jest partią rządzącą w Polsce. Mimo tego sprzeciwu, 10 maja 2023 r. Parlament Europejski oficjalnie dał zielone światło dla ratyfikacji Konwencji Stambulskiej przez całą UE.

Sprzeciw polskiego rządu wynika z kilku powodów. Jednym z głównych jest przekonanie, że Konwencja podważa tradycyjne wartości rodzinne i promuje tzw. ideologię gender (padające w niej określenie „płeć społeczno-kulturowa"). Rząd argumentuje też, że Konwencja mogłaby prowadzić do ingerencji w sprawy



untergräbt und die sogenannte Gender-Ideologie fördert (der Begriff „soziokulturelles Geschlecht", der in der Konvention verwendet wird). Die Regierung argumentiert auch, dass die Konvention zum Eingriff in die internen Angelegenheiten der Mitgliedstaaten führen und deren Souveränität bedrohen könnte. Diese Bedenken haben sowohl in Polen als auch in der gesamten EU zu erheblichen politischen und sozialen Auswirkungen geführt.

Position der deutschen Regierung zur Istanbul-Konvention

Die deutsche Regierung hat sich für die Ratifizierung der Istanbul-Konvention zur Bekämpfung von Gewalt gegen Frauen und häuslicher Gewalt ausgesprochen. Die Konvention ist von der Europäischen Union ratifiziert worden, aber die einzelnen Länder müssen sie noch zusätzlich ratifizieren, um ihre Bestimmungen vollständig umzusetzen. Das Übereinkommen wird als wichtiger Schritt zur Förderung der Gleichstellung der Geschlechter und zum Schutz der Rechte von Frauen angesehen. Die deutsche Regierung unterstützt die Ratifizierung des Übereinkommens in der Überzeugung, dass es sich positiv auf das Leben von Frauen auswirkt und zu einer integrierten Gesellschaft beitragen wird.

Die Ratifizierung der Istanbul-Konvention durch die Europäische Union ist von entscheidender Bedeutung für die Bekämpfung von Gewalt gegen Frauen. Das Übereinkommen bringt Gewalt gegen Frauen und häusliche Gewalt mit schädlichen Geschlechterstereotypen in Verbindung und unterstreicht die Notwendigkeit, in diesen Bereichen Maßnahmen zu ergreifen, um eine egalitärere Gesellschaft zu schaffen. Das Übereinkommen enthält auch Bestimmungen zum Schutz der Opfer von Gewalt, einschließlich das Entstehen von Unterstützungsdiensten und Maßnahmen zur Verhinderung weiterer Gewalt. Durch die Ratifizierung des Übereinkommens können die Mitgliedstaaten ihr Engagement für die Förderung der Gleichstellung der Geschlechter zum Ausdruck bringen.

Die Stellungnahme der derzeitigen polnischen Regierung zur Ratifizierung der Istanbul-Konvention ist, wie bereits erwähnt, komplexer. Obwohl die Regierungspartei Recht und Gerechtigkeit gegen die Ratifizierung des Übereinkommens ist, teilen nicht alle Mitglieder der Regierung diese Ansicht - einige der Abgeordneten haben sich der Stimme enthalten (wie die Abgeordnete Andżelika Możdżanowska).

Schließlich forderte das Europäische Parlament den Rat auf, die Ratifizierung der Istanbul-Konvention durch die EU basierend auf einer breiteren Beitrittsmöglichkeit zu vollenden.

> *Das Übereinkommen wird als wichtiger Schritt zur Förderung der Gleichstellung der Geschlechter und zum Schutz der Rechte von Frauen angesehen.*
>
> /
>
> *Jest ona postrzegana jako ważny krok w kierunku promowania równości płci i ochrony praw kobiet.*

wewnętrzne państw członkowskich i zagrażać ich suwerenności. Obawy te doprowadziły do istotnych implikacji politycznych i społecznych, zarówno w Polsce, jak i w całej UE.

Stanowisko rządu niemieckiego w sprawie konwencji stambulskiej

Niemiecki rząd poparł ratyfikację Konwencji Stambulskiej. Choć była już ratyfikowana przez Unię Europejską, poszczególne kraje muszą dodatkowo powtórzyć ten proces, aby w pełni wdrożyć jej postanowienia. Jest ona postrzegana jako ważny krok w kierunku promowania równości płci i ochrony praw kobiet. Poparcie rządu niemieckiego dla jej ratyfikacji opiera się na przekonaniu, że pozytywnie wpłynie ona na życie obywatelek i przyczyni się do stworzenia bardziej inkluzywnego społeczeństwa.

Ratyfikacja Konwencji Stambulskiej przez Unię Europejską jest kluczowa. Wyraźnie łączy ona przemoc wobec kobiet i przemoc domową ze szkodliwymi stereotypami płci, podkreślając potrzebę podjęcia działań w tych obszarach w celu stworzenia bardziej egalitarnego społeczeństwa. Konwencja zawiera również postanowienia dotyczące ochrony ofiar przemocy, włączając w to ustanowienie służb wsparcia oraz środków zapobiegających dalszej przemocy. Dzięki niej, państwa członkowskie mogą wyrazić swoje zaangażowanie w promowanie równości płci.

Stanowisko obecnego polskiego rządu w tej sprawie jest – jak wspomniano – bardziej złożone. Choć rządząca partia PiS jest przeciwna ratyfikacji Konwencji, nie wszyscy członkowie rządu podzielają ten pogląd – niektórzy posłowie i posłanki wstrzymali się od głosu (m.in. posłanka Andżelika Możdżanowska).

Ostatecznie Parlament Europejski wezwał Radę do zakończenia procesu ratyfikacji Konwencji Stambulskiej przez UE na zasadzie szerokiej akcesji.

VOKABELBOX

DEUTSCH	POLNISCH
entgegenwirken	przeciwdziałać
das Verfahren	postępowanie
der Begriff	pojęcie
das Geschlecht	płeć
entscheident	znaczące
Bestreben	dążenie



Dawid Radziszewski

„Andrej Raptunavič – der verschwiegene Held des freien Belarus"

(DE) Zu einer Zeit, als die Ukraine in den Flammen des Krieges aufging und zum Schauplatz von Massenmorden durch die Besatzungstruppen wurde, wagten es in Belarus nur wenige, sich dem Bösen entgegenzustellen. Ich möchte Ihnen die Geschichte eines solchen Menschen vorstellen. Die Geschichte eines Mannes, über den Sie in den Massenmedien nichts hören werden. Die Geschichte eines Mannes, der jünger ist als ich und der, während Sie diesen Text lesen, die Welt hinter den Gittern der Strafkolonie Nr. 1 in Nawapolazk betrachtet.

Andrej Raptunavič wurde am 18. Juni 2002 geboren. Er wuchs als Waisenkind auf und entdeckte schnell sein künstlerisches Talent. Ein Talent, das er in seinen eigenen, originellen Kursen gern mit anderen teilte. Im Alter von 18 Jahren nahm er an den Demonstrationen während der demokratischen Revolution in Belarus 2020 teil. Als er fast 20 Jahre alt war, brach der russisch-ukrainische Krieg aus. Infolge dieser Ereignisse verspürte der junge Mann den Wunsch zu handeln. Er beschloss, sich dem belarussischen Untergrund und den Ausführenden des „Peramoha"-Plans anzuschließen, die Grenzen seiner Heimat zu verlassen, um in die Ukraine zu gehen und Mitglied des Kalinoŭ-Regiments zu werden, das auf der Seite der Ukrainer gegen die russischen Aggressoren kämpfte.

Das ist ihm aber nicht gelungen. Die belarussischen Behörden nahmen ihn am 16. Mai 2022 fest. Nach mehrmonatiger Haft in den Haftanstalten von Minsk und Witebsk verkündete das Minsker Amtsgericht am 14. November 2022 sein Urteil in der Sache gegen Andrej. Richter Siarhiej Chrypač, der für seine Beteiligung an politischen Prozessen bekannt ist, verurteilte ihn zu vier Jahren Haft in einer Strafkolonie. Am 3. März 2023 wurde Andrej in die Strafkolonie Nr. 1 in Nawapolazk eingewiesen.

Aus dieser Kolonie hört man alarmierende Nachrichten. Anonymen Berichten zufolge werden dort täglich fünf Liter Chlor in die Strafzellen geschüttet, dessen Dämpfe von den Gefangenen eingeatmet werden. Dies hat schreckliche Folgen für ihre Atemwege. Darüber hinaus begrüßt sie in der Strafzelle ein offenes Fenster. Das stellt eine Form der Folter dar, denn es steht unabhängig des Wetters immer offen, sogar bei -30 Grad. All dies soll zu einer Verschlechterung des Gesundheitszustands der Gefangenen führen. Es ist wahrscheinlich, dass Andrej mehrmals in die Strafzelle geschickt wurde. Jüngsten Berichten zufolge hat der Aufenthalt in der Strafkolonie den Gesundheitszustand von Andrej stark beeinträchtigt. Der junge Mann hat abgenommen, ist schwächer geworden und hustet häufig.

Wird Andrej das freie Belarus, für das er gekämpft hat, noch erleben? Es ist unmöglich, dies eindeutig zu sagen. Es ist einfach, ihn einen Helden zu nennen. Schwieriger ist es zu erkennen, dass Andrej mit seinem Heldentum allein gelassen wurde. Die Gesellschaften der freien Welt wissen nicht, dass dieser tapfere junge Mann, der sich entschlossen hat, für Demokratie, Souveränität und eine bessere Zukunft für Belarus zu kämpfen, vor einem Monat inhaftiert und unmenschlicher Behandlung ausgesetzt wurde. Diese Gesellschaften sind sich ebenfalls nicht bewusst, dass im Jahr 2022 insgesamt 1446 politische Gefangene in Belarus, in einer der größten Wellen politischer Repressionen in ihrer jüngsten Geschichte, inhaftiert wurde. Und sie wissen es deshalb nicht, weil Politiker und Medien zu diesem Thema schweigen.

Es ist höchste Zeit, dass die Wahrheit ans Tageslicht kommt. Denn die Wahrheit wird uns befreien. Möge sie auch Andrej, alle anderen belarussischen politischen Gefangenen und Belarus selbst befreien.



Sąd Grodzki w Mińsku, Foto: spring96.org

Andrej Raptunavič – przemilczany bohater Wolnej Białorusi

PL W czasie, gdy Ukraina pogrążyła się w pożodze wojny i stała się miejscem masowych mordów dokonywanych przez okupantów, na Białorusi niewielu ludzi odważyło się stanąć przeciwko złu. Chciałbym przedstawić historię jednego z nich. Historię człowieka, o którym nie dowiecie się Państwo z mass mediów. Historię człowieka młodszego ode mnie, który w chwili, gdy Państwo czytają ten tekst, patrzy na świat zza krat Kolonii Karnej nr 1 w Nowopołocku.



Andrej Raptunavič urodził się 18 czerwca 2002 roku. Dorastając jako sierota, szybko odkrył swój artystyczny talent, którym dzielił się z innymi podczas swoich autorskich kursów. W wieku 18 lat brał udział w manifestacjach podczas białoruskiej rewolucji demokratycznej 2020 roku. Gdy miał prawie 20 lat, doszło do eskalacji wojny rosyjsko-ukraińskiej. Wskutek tych wydarzeń młody człowiek postanowił działać. Zdecydował się, by dołączyć do białoruskiego podziemia realizatorów planu „Peramoha" oraz opuścić granice swojej ojczyzny, by udać się do Ukrainy i zostać członkiem Pułku Kalinoŭskiego, walczącego po stronie Ukraińców z rosyjskimi agresorami.



Andrej Raptunavič, Foto: spring96.org

Nie zdołał. Białoruskie służby aresztowały go 16 maja 2022 r. Po kilku miesiącach pobytu w mińskich i witebskich aresztach, 14 listopada 2022 r. zapadł wyrok Sądu Grodzkiego w Mińsku w sprawie toczonej przeciwko Andrejowi. Sędzia Siarhiej Chrypač, znany z udziału w procesach olitycznych, skazał go na 4 lata kolonii karnej. 3 marca 2023 r., Andrej trafił do Kolonii Karnej nr 1 w Nowopołocku.

Z kolonii tej docierają alarmujące wieści. Według anonimowych relacji stosuje się w niej praktykę codziennego wlewania pięciu litrów chloru do karceru, którego opary więźniowie wdychają. Ma to straszliwe konsekwencje dla ich układu oddechowego. Ponadto w karcerze wita ich otwarte okno. Jest ono formą tortury – otwarte jest niezależnie od pogody na zewnątrz, nawet przy -30°C. Wszystko to ma prowadzić do pogorszenia stanu zdrowia więźniów. Andrej najprawdopodobniej nieraz trafiał do karceru. Według niedawnych relacji pobyt w kolonii karnej wpłynął na jego zdrowie. Młody człowiek jest wychudły, osłabł i często kaszle.

Czy Andrej doczeka Wolnej Białorusi, o którą walczył? Nie sposób orzec. Łatwo jest go nazwać bohaterem. Trudniej dostrzec, że Andrej jest w swoim bohaterstwie osamotniony. Społeczeństwa wolnego świata wciąż nie są świadome, że miesiąc temu osadzono i poddano nieludzkiemu traktowaniu tego dzielnego młodego człowieka, który postanowił zawalczyć o demokrację, suwerenność i lepsze jutro dla Białorusi. Społeczeństwa te nie są też świadome, że w 2022 r. na Białorusi skazano łącznie 1446 więźniów politycznych w ramach jednej z największych fal represji politycznych. Nie są tego świadome dlatego, że politycy i media milczą na ten temat.

Najwyższa pora, by prawda ujrzała światło dzienne. W końcu to prawda nas wyzwoli. Oby w konsekwencji wyzwoliła też Andreja, wszystkich innych białoruskich więźniów politycznych i samą Białoruś.



Wiktoria Ernst

Die Stärke der Stimme

(DE) Ein Wort, unsere Stimme - ein unfassbar starkes Werkzeug in Händen der Menschen. Oftmals benutzt zum Rechtsbruch, als Medium zum Hass verbreiten und um Stärke über anderen zu äußern. Übertreibe ich nicht vielleicht? War es nicht so, dass eine Lüge mehrmals wiederholt zur Wahrheit wird? Glauben wir Menschen nicht nur daran, was wir sehen und hören?



Foto: Freepik.com

Denken wir zum Beispiel an die Zeit des Zweiten Weltkriegs und die Situation der Juden. Zuerst hörte man die Wut in Gesprächen, dann begann man in den Zeitungen Artikel zu publizieren, die von Stereotypen und schlechten Eigenschaften dieser Menschengruppe nur so strotzten. Schließlich ging man zur Tat über. Dann hatten wir mit dem schrecklichsten Völkermord in der Geschichte der Menschheit zu tun. Gehen wir weiter... Amerika: In keinem anderen Land sah man so eine große Intoleranz in Bezug auf afroamerikanische Bewohner wie an diesem Ort. Es wäre dort wahrscheinlich weiterhin so schlimm, wenn die Bevölkerung nicht den Mut gefunden hätte, offen und frei ihre Meinung zu sagen. Heute können wir uns Amerika ohne die Rede von Martin Luther King nicht vorstellen.

Da erinnere ich mich an den Film "Freedom Writers". Was wiegt die Stimme der Jugendlichen? Die Jugend dachte das schlimmste von sich, sie wären der letzte Abschaum ... Bis ein neuer, energievoller Lehrer in ihre Schule kam, sie anhörte und versicherte, dass sie in sich selbst die Kraft haben etwas zu ändern und ihre Stimme nicht ignoriert werden sollte. Die Geschichte basiert auf wahren Begebenheiten.

Siła głosu

Ist jedoch die Suche in der Vergangenheit hilfreich? Kann ich als 22-jährige Studentin in meiner Heimat meine Meinung frei äußern? Was schränkt mich ein und macht mir Angst, wenn ich in die Zukunft schaue? Die letzten Ereignisse bringen uns zum Nachdenken. Die Gesetzesänderung für den Deutschunterricht in den Schulen, lässt mich als Mitglied der deutschen Minderheit sprachlos. Ich denke, ich habe keine Kraft, um etwas zu verändern. Dann halte ich für einen Moment an – was wird sich ändern, wenn ich schweige? Wird es einen Einfluss auf die Wahrheit der Ereignisse haben?

Ich fange an zu sprechen.
Zu diskutieren.
Zu motivieren.
Und letztendlich zu inspirieren.

Dann drehe ich mich um, schaue zurück und sehe, dass meine Stimme die Realität verändert hat.

Ich glaube sehr stark daran, dass jeder von uns in sich die Kraft hat, mit der eigenen Stimme Änderungen zu initiieren. Wir alle sind gleich und eines Tages werden es auch alle sehen. Jenseits von Grenzen und Unterschieden gehören wir zur Familie Muttererde.

(PL) **Jedno słowo, głos – niezwykle potężne narzędzie w naszych rękach. Często wykorzystywane do łamania prawa jako nośnik nienawiści i wyrażania przewagi nad drugim człowiekiem. Czy przesadzam? Czy nie było tak, że kłamstwo wielokrotnie powtarzane staje się prawdą? Czyż my, ludzie, nie wierzymy tylko w to, co widzimy i słyszymy?**

Pomyślmy na przykład o czasach II wojny światowej i sytuacji Żydów. Najpierw słychać było złość w rozmowach, potem zaczęto publikować artykuły w gazetach, które pełne były stereotypów i złych cech tej grupy ludzi. W końcu ludzie przeszli do czynów. Mieliśmy wtedy do czynienia z najstraszniejszym ludobójstwem w historii ludzkości. Idźmy dalej – Ameryka. W żadnym innym państwie nie widzieliśmy tak dużej nietolerancji wobec Afroamerykanów. Prawdopodobnie nadal byłoby tam tak źle, gdyby ludność nie znalazła odwagi, by otwarcie i swobodnie wyrażać swoje opinie. Dziś nie wyobrażamy sobie Ameryki bez przemówienia Martina Luthera Kinga.

Pamiętam film „Freedom Writers". Ile ważył głos młodzieży? Młodzież myślała o sobie jak najgorzej, że są ostatnimi szumowinami... Aż do momentu, w którym do ich szkoły przyszedł nowy, energiczny nauczyciel, wysłuchał ich i zapewnił, że mają w sobie siłę, by coś zmienić oraz że ich głos nie powinien być ignorowany. Historia oparta jest na prawdziwych wydarzeniach.

Czy jednak zaglądanie w przeszłość jest pomocne? Czy jako 22-letni student w moim rodzinnym kraju mogę swobodnie wyrażać swoją opinię? Co mnie ogranicza i sprawia, że boję się patrzeć w przyszłość? Ostatnie wydarzenia dają nam do myślenia. Zmiana prawa dotyczącego nauczania języka niemieckiego w szkołach sprawiła, że jako członek mniejszości niemieckiej zaniemówiłem. Myślę, że nie mam mocy, by cokolwiek zmienić. Jednak zatrzymuję się – co się zmieni, jeśli będę milczeć? Czy będzie to miało wpływ na prawdę o tym, co się stało?

Zaczynam mówić.
Dyskutować.
Motywować.
I ostatecznie inspirować.

Potem odwracam się, spoglądam wstecz i widzę, że mój głos zmienił rzeczywistość.

Głęboko wierzę, że każdy z nas ma w sobie moc wpływania na zmiany własnym głosem. Wszyscy jesteśmy równi i pewnego dnia wszyscy to zobaczą. Ponad granicami i podziałami należymy do rodziny matki ziemi.

Im Auge des Beobachters



Hanna Baziuk

(DE) Homo sapiens, der rationale Mensch. Trotz dieser Bezeichnung ist er nicht immer so offen für neue Ideen und Entwicklungen in der Welt um ihn herum. Das habe ich herausgefunden, als ich die politische Situation in meinem Land beobachtete. Als Teenager ist es umstritten, sich zu Themen zu äußern, die mir theoretisch nicht auf den Nägeln brennen sollten. Schließlich bin ich nur ein Teenager, eine junge Frau, deren Stimme nicht gehört wird.

Während sich die Welt dreht, werden immer mehr Menschen geboren, die einen gewissen Funken in sich tragen, der in Kombination mit anderen einen dramatischen Wandel in der Gesellschaft bewirkt. Im Gegensatz zu früheren Jahren sind junge Menschen viel eher bereit, ihre Stimme zu erheben. Das ist ein Fortschritt, den nichts aufhalten kann.

Trotz der ständigen Bemühungen konservativer Politiker, die Kontrolle über die Wählerschaft aufrechtzuerhalten, sind Streiks und Proteste aller Art ein fester Bestandteil des täglichen Lebens. Junge Menschen, aber auch die Erwachsenen, wollen gehört werden. Junge Frauen, die für die Gleichberechtigung in Polen kämpfen, die gleich behandelt werden wollen, haben es satt, von den Behörden zum Schweigen gebracht und zu einem Leben im Schatten ermutigt zu werden, ähnlich wie in den Jahren, als man glaubte, dass Hexen existieren.

Auch Menschen mit einer anderen sexuellen Orientierung werden diskriminiert. Homosexuellen Paaren ist es in Polen untersagt, zu heiraten. Außerdem ist es umstritten und besonders verwerflich, sich für sie einzusetzen. Die Situation nimmt eine beängstigende Wendung: Gute Menschen werden übergangen und von den konservativen Behörden als Ideologen betrachtet, die eine Gefahr für die Gesellschaft darstellen.

Wenn ich von Skandalen höre, die sich auf das beziehen, was ich als grundlegende Menschenrechte betrachte, frage ich mich, ob wir im Mittelalter leben oder in einer modernen Realität eines Dschungels, der nicht von einem weisen und vernünftigen Löwen, sondern von einem blinden, selbstverliebten Wirbellosen beherrscht wird. Ich glaube, dass es äußerst wichtig ist, eine Stimme zu haben und gehört zu werden, ganz gleich, ob man ein Gewinner der Sendung „Milionerzy", ein hochrangiger Politiker oder ein einfacher Oberschüler ist.

Ich bin nur eine Einzelne. Das einzige Glied in der Menge, und meine Stimme hat nicht immer genug Kraft, sich durchzukämpfen. Aber meine Stimme hat Potenzial, sie ist laut, selbstbewusst und bereit, sich für diejenigen einzusetzen, denen sie weggenommen wird. Die Stimme öffnet eine Tür zu einer neuen Welt, in der sie mit der Kraft einer Gruppe von Menschen in Richtung Offenheit und Empathie für den anderen aufgebaut wird.



Foto: stock.chroma.pl

Oko obserwatorki

(PL) Homo sapiens, czyli człowiek rozumny. Wbrew tej nazwie, nie zawsze tak otwarty na nowe idee i rozwój otaczającego go świata. Przekonałam się o tym poprzez obserwację sytuacji politycznej w moim kraju. Będąc nastolatką, kontrowersyjne jest wypowiadanie się na tematy, które w teorii nie powinny zaprzątać mojej głowy. W końcu jestem tylko nastolatką, młodą kobietą, której głos nie jest słyszany.

Wraz z obrotem kuli ziemskiej, na świat przychodzi coraz to więcej ludzi noszących w sobie płomyk, który w połączeniu z innymi przynosi diametralne zmiany wśród społeczeństwa. W przeciwieństwie do poprzednich lat, obecnie młodzi ludzie o wiele częściej decydują się na zabranie głosu. Jest to krok naprzód, którego nic nie jest w stanie powstrzymać. Mimo nieustannych starań konserwatywnych polityków o utrzymanie kontroli nad wyborcami, wszelkiego rodzaju strajki i protesty są nieodłączną częścią codzienności. Młodzi ludzie, ale także dorośli, pragną być usłyszani. Młode kobiety walczące o równe prawa w Polsce, pragnące być równo traktowane mają dość uciszania i zachęcania przez władze do życia w ich cieniu, niczym w latach, w których wierzono w istnienie czarownic.

Z dyskryminacją mierzą się także osoby o odmiennej orientacji seksualnej. W Polsce pary homoseksualne nie mają możliwości zawarcia małżeństwa. Kontrowersyjne oraz szczególnie potępiane jest również wypowiadanie się w ich obronie. Sytuacja przybiera przerażający wymiar, gdy dobrzy ludzie są pomijani i uważani przez konserwatywne władze za ideologów stanowiących zagrożenie dla społeczeństwa.

Gdy słyszę o skandalach dotyczących – według mnie – podstawowych praw człowieka, zadaję sobie pytanie czy to średniowiecze, czy też współczesne życie w dżungli, którą nie włada mądry i rozsądny lew, lecz zwykły ślepo zapatrzony w siebie bezkręgowiec. Uważam, że bez względu na to czy jest się zwycięzcą programu „Milionerzy", wysoko postawionym politykiem, czy też zwyczajnym licealistą, niezwykle ważne jest posiadanie prawa głosu i bycia wysłuchanym.

Jestem tylko jednostką... Jedynym ogniwem wśród tłumu, a siła przebicia mojego głosu nie zawsze jest wystarczająca. Jednak mój głos ma potencjał, jest donośny, pewny i gotów do wygłaszania słów w obronie tych, którym jest on odbierany. Głos otwiera drzwi do nowego świata, w którym w sile zespołu ludzi będzie on budowany ku otwartości i empatii do drugiego człowieka.





Sprach:
Dominik Emme, IfA-Kulturmanager im BJDM



Fotos: Konrad Müller

„Zapraszam do Warszawy“ – Deutschland, Polen und Steffen Möller

DE **Dominik Emme:** Ist das Interesse an der deutschen Sprache in Polen nach wie vor so groß wie damals, als Du als Deutschlehrer angefangen hast?

Steffen Möller: Also meinem Eindruck nach ist es immer noch groß. Ich habe ja das Vergnügen, dass ich jedes Jahr für das polnische Unterrichtsministerium die Abiturtexte aufsprechen darf. Das habe ich auch wieder 2023 gemacht, Anfang Februar. Streng geheim in Warschau mit einer Kollegin zusammen. Ja, aber ich habe gehört, dass die Lage ziemlich schwierig geworden ist, gerade in Oberschlesien. Es wurden Stunden gekürzt, statt drei Wochenstunden gibt es nur noch eine Wochenstunde Deutsch als Muttersprache. Das ist natürlich nicht gut. In einer Stunde pro Woche, was will man da machen? Ich weiß noch, als ich Deutsch unterrichtet habe in Warschau, da konnten meine Schüler eigentlich nach zwei Jahren Deutschunterricht, den sie vor mir schon hatten, nur drei Sätze sprechen: „Jawohl, jawohl, ich liebe Alkohol“, „Komm nach Hause, Kinder machen“ und „Meine Mautter ist Computer“. Und ich fürchte, wenn wir jetzt bei einer Stunde sind, dann kommt nur noch: „Meine Mutter ist Computer“.

DE: Wie siehst Du die deutsch-polnischen Beziehungen heute? Wie haben sie sich, deiner Meinung nach, in den letzten zwei, drei Jahren entwickelt?

SM: Also ich bin ja nun schon seit 30 Jahren in Polen. Ich habe meinen ersten Polnischkurs vor 30 Jahren gemacht. Damals gab es wenig Interesse an Deutschland. Für mich war der Höhepunkt 2012 mit der Europameisterschaft. In den letzten Jahren kann ich nur sagen: Unten an der Basis ist die Beziehung gut. Ich sehe es ja bei meinen Auftritten, zum Beispiel in München. 350 Leute, deutsch-polnische Paare und das läuft super! Politik? Klar, ist schwierig. Eines finde ich interessant – ich glaube, mit Frankreich ist es umgekehrt. In der Politik: Wunderbar. An der Basis – weiß ich nicht, ob es so wunderbar ist.

DE: Du hast schon die Kürzung des Unterrichts von Deutsch als Muttersprache angesprochen. Das findest Du nicht gut, hast Du gesagt. Gehst Du von einer Besserung aus?

SM: Politisch, würde ich mal sagen, geht es ja nur noch besser. Aber ich bin nicht in der Politik. Ich sehe das tägliche Leben im Zug zwischen Berlin und Warschau, an den Schulen. Und ja, Polen, Deutschland, das war, als ich vor 30 Jahren nach Polen ging, noch ein exotisches Thema. Auch noch vor 15 Jahren, als ich mein Buch „Viva Polonia“ rausgebracht habe. „Oh Polen, mutig, mutig!“ hieß es. Heute Polen: Hallo? Das ist so wie Zehlendorf oder Spandau, das ist um die Ecke.

DE: Du sprichst natürlich selbst Deutsch und auch Polnisch. Das hast Du aber erst relativ spät gelernt, weil du nicht zweisprachig aufgewachsen bist. Warum ist es denn wichtig, beide Sprachen zu beherrschen? Oder warum sind beide Sprachen wichtig?

SM: Jede Sprache, die man kann, ist wichtig. Ich kann Polnisch und auch Englisch. Eine Sprache ist wie ein Musikinstrument. Die meisten Leute haben ja kein Musikinstrument gelernt als Kinder, aber eine Sprache zeigt eine andere Welt. Es geht hier überhaupt nicht um praktische Gründe, dass man irgendwie Arbeit findet etc.

DE: In Deinen Büchern hast Du mal geschrieben, Warschau sei Deine Lieblingsstadt. Natürlich auf Platz eins, dann Krakau auf Platz zwei. Hast Du auch Lieblingsstädte in Schlesien, wo Du immer wieder gerne zurückkommst und mal paar Tage länger bleibst?

SM: Oppeln ist sehr schön. Ich war mal in Kreuzburg. Das ist auch eine schöne Stadt. Kattowitz hat sich sehr verändert, sehr verschönert. Sehr gute Erinnerungen habe ich auch an Chorzów (Königshütte). Chorzów, nicht Gorzów. Ich habe nämlich mal einen Riesenfehler gemacht. Ich hatte einen Auftritt in Gorzów und musste da irgendeine Brücke eröffnen, da habe ich gesagt: Witamy w Chorzowie! Seitdem wurde ich leider nie wieder dorthin eingeladen.

DE: Hättest Du eine Message an die Jugend der deutschen Minderheit in Polen?

SM: Die Message ist ganz einfach: Guckt euch Deutschland an, guckt euch Polen an. Fahrt nach Warschau. Ich vermute mal, viele Angehörige der deutschen Minderheit kennen sich in Berlin besser aus, als in der polnischen Hauptstadt. Warschau ist ja sowieso in Polen total unbeliebt. Alle glauben, Warschau ist grau und hässlich und kriminell und schmutzig. Deswegen sage ich: Zapraszam do Warszawy.



Das ganze Videointerview findest du hier:

Tu znajdziesz cały wywiad w formie video:

"Zapraszam do Warszawy" – Niemcy, Polska i Steffen Möller

(PL) **Dominik Emme:** Czy zainteresowanie językiem niemieckim w Polsce jest nadal tak duże, jak wtedy, gdy zaczynałeś pracę jako nauczyciel niemieckiego?

Steffen Möller: Cóż, mam wrażenie, że nadal jest duże. Co roku mam przyjemność odczytywać teksty maturalne dla polskiego Ministerstwa Edukacji. Zrobiłem to ponownie w 2023 roku, na początku lutego. W ścisłej tajemnicy, w Warszawie, razem z koleżanką. Słyszałem, że sytuacja stała się dość trudna, zwłaszcza na Górnym Śląsku. Godziny niemieckiego zostały obcięte, zamiast trzech godzin tygodniowo jest tylko jedna godzina tygodniowo języka niemieckiego jako języka ojczystego. To oczywiście nie jest dobre. W ciągu jednej godziny tygodniowo, co chcesz zrobić? Pamiętam, że kiedy uczyłem niemieckiego w Warszawie, moi uczniowie po dwóch latach lekcji niemieckiego, które mieli przede mną, potrafili powiedzieć właściwie tylko trzy zdania: „Jawohl, jawohl, ich liebe Alkohol", „Komm nach Hause, Kinder machen" i „Meine Mutter ist Computer". Obawiam się, że jeśli teraz będziemy przy jednej godzinie niemieckiego tygodniowo, to jedyne, co otrzymamy, to: „Meine Mutter ist Computer".

DE: Jak postrzegasz dziś stosunki polsko-niemieckie? Jak według Ciebie rozwinęły się one w ciągu ostatnich dwóch, trzech lat?

SM: Cóż, jestem w Polsce już od 30 lat. Pierwszy kurs języka polskiego odbyłem 30 lat temu. W tamtym czasie zainteresowanie Niemcami było niewielkie. Dla mnie punktem kulminacyjnym był rok 2012, kiedy to odbyły się Mistrzostwa Europy. W ostatnich latach – mogę tylko powiedzieć: na najniższym poziomie relacje są dobre. Widzę to podczas moich występów, na przykład w Monachium. 350 osób, polsko-niemieckie pary i idzie świetnie! Polityka? Jasne, to trudne. Jedna rzecz jest dla mnie interesująca – myślę, że we Francji sytuacja jest odwrotna. W polityce – wspaniale. U podstaw – nie wiem, czy jest tak wspaniale.

DE: Wspomniałeś już o ograniczeniu nauczania niemieckiego jako języka ojczystego. Powiedziałeś, że Ci się to nie podoba. Czy spodziewasz się poprawy sytuacji?

SM: Z politycznego punktu widzenia powiedziałbym, że może już być tylko lepiej, ale ja nie zajmuję się polityką. Obserwuję codzienne życie w pociągu między Berlinem a Warszawą, w szkołach. Polska-Niemcy, to był wciąż egzotyczny temat, kiedy pojechałem do Polski 30 lat temu. Nawet 15 lat temu, kiedy wydałem książkę „Viva Polonia". „O! Polska, odważnie, odważnie!" tak mi mówiono. Dziś gdy mówi się o Polsce: „Halo, to jak Zehlendorf czy Spandau, jest tuż za rogiem".

DE: Oczywiście sam mówisz po niemiecku, a także po polsku. Nauczyłeś się go jednak stosunkowo późno, ponieważ nie dorastałeś dwujęzycznie. Dlaczego znajomość obu języków jest ważna? Czy też może, dlaczego oba języki są ważne?

SM: Każdy język, który znasz – ja znam polski i angielski – jest ważny. Język jest jak instrument muzyczny. Większość ludzi nie uczyła się instrumentu muzycznego jako dzieci, ale język pokazuje inny świat. Wcale nie chodzi o względy praktyczne, że jakoś znajdziesz pracę itp.

DE: W swoich książkach napisałeś kiedyś, że Warszawa jest Twoim ulubionym miastem. Oczywiście była numerem jeden, potem Kraków był numerem dwa. Czy masz też ulubione miasta na Śląsku, do których zawsze chętnie wracasz i zostajesz kilka dni dłużej?

SM: Opole jest bardzo piękne. Byłem kiedyś w Kluczborku. To również piękne miasto. Katowice bardzo się zmieniły, stały się bardzo piękne. Mam też bardzo dobre wspomnienia z Chorzowa. Chorzów, nie Gorzów. Kiedyś popełniłem ogromny błąd. Miałem występ w Gorzowie i musiałem otworzyć jakiś most, więc powiedziałem: „Witamy w Chorzowie!". Od tamtej pory niestety już nigdy nie zostałem tam zaproszony.

DE: Masz jakieś przesłanie dla młodzieży z mniejszości niemieckiej w Polsce?

SM: Przesłanie jest bardzo proste: patrzcie na Niemcy, patrzcie na Polskę. Jedźcie do Warszawy. Podejrzewam, że wielu członków mniejszości niemieckiej lepiej orientuje się w Berlinie niż w stolicy Polski. Warszawa i tak jest zupełnie niepopularna w Polsce. Wszyscy myślą, że Warszawa jest szara, brzydka, przestępcza i brudna. Dlatego mówię: zapraszam do Warszawy.



Olga Gorzka

Pomaganie przez darowanie swojego czasu

(PL) Mieszkam w Olsztynie i jestem wolontariuszką już od prawie 10 lat. Przez ten czas zrobiłam naprawdę wiele rzeczy, mnóstwo inicjatyw w różnych miejscach. Teraz to moje hobby, bez którego nie wyobrażam sobie funkcjonować na co dzień.

Moje „wolontariuszowanie" zaczęło się od zbiórek żywności w sklepach. Wtedy największa radość była w przyjętej przez klientów ulotki, co nie było takie częste. Z czasem zaczęłam brać udział w różnych imprezach sportowo-biegowych, których składka płynęła na rehabilitację dzieci. Przed świętami pakowaliśmy paczki, nie tylko szlachetne, nawet był czas na licytacje internetowe. Od niedawna zaczęłam przejmować funkcję koordynatora akcji charytatywnych w mieście, gdzie już wcześniej miałam pod sobą grupę młodych wolontariuszy. Wspólnie dopingowaliśmy uczestników na zawodach, czy prowadziliśmy stanowisko. Zawsze warto zbierać plastikowe nakrętki, które – gdy połączymy siły – zmieniają się w monety, a nawet i banknoty. Zawsze kochałam zwierzęta, a w dodatku jestem psiarą, dlatego od kilku lat jeżdżę regularnie do schronisk dla zwierząt w okolicy i wyprowadzam psiaki na spacery – całkiem długie bo aż 1,5 godzinne. Udało mi się zabrać tam już wiele znajomych.

Kończąc teraz średnią szkołę, cieszę się, że zrealizowałam swoje postanowienie prowadzenia w niej koła wolontariuszy. Udało się! Było nas niewiele, ale mimo wszystko nie było niezrealizowanej akcji. Przyjęliśmy zasadę: „Jedna na miesiąc". Przyciągnęłam do siebie osoby kochające pomagać prawdziwie, nie dla punktów na świadectwie i poklasku, nie dla pochwały, ale dla potrzeby przekazania swojego czasu innym. I to według mnie jest definicja pomocy. Możliwości są nieograniczone, pomysłów jest multum, bardzo łatwo jest znaleźć dom pomocy czy fundację.

Bardzo wiele osób potrzebuje naszej pomocy, czy wysłuchania i poświęcenia uwagi. Sama chęć i pomyślenie o potrzebującym jest wielkim krokiem zbliżającym nas do pomagania. Wspólnie pomagamy szybciej i z większą mocą. Dzięki znalezieniu osób do współpracy utwierdziłam się w przekonaniu, że jest jednak wiele ludzi, którzy chcą nieść pomoc, mają na to swój pomysł i ideę oraz z potrzeby serca. Czas spędzony na staraniach również jest czasem, kiedy pomagamy...

Wolontariat zwiększa poczucie własnej wartości, wrażliwość i świadomość, że jest się ważnym dla wielu osób. Pomagając w różnych okolicznościach, stajemy się bardziej świadomi istoty pewnych problemów i liczby osób potrzebujących często samej obecności, wysłuchania i zrozumienia, niekoniecznie rozmowy. Pomagając na tyle ile możemy jesteśmy bohaterami świata – nawet jeśli w małym stopniu, to nimi jesteśmy...





Przyciągnęłam do siebie osoby kochające pomagać prawdziwie, nie dla punktów na świadectwie i poklasku, nie dla pochwały, ale dla potrzeby przekazania swojego czasu innym. I to według mnie jest definicja pomocy.

Fotos: stock.chroma.pl

Wolontariat w BJDM? Tak!

Zgłoś się na wolontariat do biura BJDM w Opolu. Oferta przeznaczona jest głównie dla uczniów szkół średnich, studentów i absolwentów uczelni wyższych, którzy interesują się działalnością i tematyką projektową. Podczas wolontariatu zapoznasz się m.in. z następującymi rodzajami działalności:

- organizacja projektów młodzieżowych, kulturalnych i edukacyjnych,
- pozyskiwanie funduszy publicznych,
- praca redakcyjna przy mediach BJDM.

Zgłoś się do nas przez nasze social media, bądź prześlij swoją aplikację na adres: biuro@bjdm.eu

Ehrenamtliche Mitarbeit beim BJDM? Ja!

Bewirb dich für einen Freiwilligendienst in der BJDM-Geschäftsstelle in Oppeln. Das Angebot richtet sich vor allem an Schüler, Studierende und Hochschulabsolventen, die sich für Projektaktivitäten und -themen interessieren. Während des Freiwilligendienstes lernst du u.a. folgende Tätigkeiten kennen:

- Organisation von Jugend-, Kultur- und Bildungsprojekten,
- Beschaffung öffentlicher Mittel,
- Redaktionsarbeit in den BJDM-Medien.

Melde dich über unsere Sozialen Medien oder sende deine Bewerbung an: biuro@bjdm.eu



Anna Haberecht

„Die Zusammenarbeit läuft“

(DE) Es ist seit langem bekannt, dass internationale Schüleraustausche eine großartige Möglichkeit für junge Menschen sind, ihren Horizont zu erweitern und sich weiterzuentwickeln. Dorota Haberecht, eine Deutschlehrerin, die seit vielen Jahren solche Ausflüge organisiert, ist derselben Meinung.



Foto: Dorota Haberecht

Für junge Menschen ist der Schüleraustausch nicht nur eine Gelegenheit, neue Freundschaften zu schließen, sondern auch eine Chance, die deutsche Kultur und Tradition kennenzulernen. Diese Reisen zeigen jungen Menschen ein bewusstes Zusammenleben im freien Europa und stärken ihre Multikulturalität. Darüber hinaus erweitern und vertiefen unsere Schüler in der Gesellschaft ihrer deutschsprachigen Freunde ihre Kenntnisse der deutschen Sprache, sagt Dorota Haberecht, Projektleiterin aus der Grundschule in Lonschnik (Łącznik). Vielen Teilnehmern öffnet dieser Austausch die Tür in ein anderes Land zu reisen, wie auch eine richtige Konfrontation mit der deutschen Sprache zu haben. Diese Form des Erwerbs einer Fremdsprache ermöglicht den Schülern eine effektivere Entwicklung ihrer Sprachkenntnisse.

Die internationale Zusammenarbeit zwischen dem ZSP (Gesamtschule) in Lonschnik (Łącznik) und der Gesamtschule in Marienheide besteht seit 2012 – damals trafen sich die Schüler dieser beiden Schuleinrichtungen zum ersten Mal. Seitdem sind die „internationalen Besuche“ zu einer jährlichen Tradition geworden, die sich als stark genug erwiesen hat, um auch die Zeiten der Pandemie zu überstehen. Auch im April dieses Jahres verbrachten die Schüler aus Lonschnik (Łącznik) wieder ein paar Tage in Gesellschaft ihrer deutschen Kommilitonen, wobei sie nicht nur gemeinsam die Gipfel der Kletterwände erklommen und Minigolf spielten, sondern vor allem langjährige Freundschaften knüpften.

> *Diese Reisen zeigen jungen Menschen ein bewusstes Zusammenleben im freien Europa und stärken ihre Multikulturalität.*



Amelia Patzwald

So klingt Deutschland!

(DE) Wir entführen euch heute in die Welt der deutschen Pop-Musik. Mit Hilfe der Musik können wir uns an einen anderen, magischen Ort versetzen. Sie hilft uns Alltagsprobleme zu vergessen und zu entspannen. Dank Musik können wir aber auch unsere Fremdsprachenkenntnisse verbessern!



Foto: web.de

Unsere Musik-Tipps!

Mark Forster

(DE) Mark Ćwiertnia wurde als Sohn einer polnischen Mutter und eines deutschen Vaters erzogen. Er ist 40 Jahre alt. Seine Mutter nannte ihn Marek. Mark Forster spricht nicht nur Deutsch, aber auch Polnisch. Er ist einer der bekanntesten Sänger in Deutschland, was die Tatsache bestätigt, dass er sehr oft im Radio und sogar in den Supermärkten zu hören ist. Der bekannte Songwriter hat in nur neun Jahren fünf Studioalben veröffentlicht. Mark Forster ist einer der feststehenden Coaches bei The Voice. Nach fünf Staffeln The Voice Kids trainierte er 2018 nicht nur die Besten in The Voice of Germany, sondern auch Talente ab 60 Jahren in The Voice Senior. Im Jahr 2009 ist Mark Ćwiertnia zum Entschluss gekommen, dass er den Künstlernamen Forster annehmen möchte, damit er für seine deutschen Zuhörer einfacher auszusprechen ist. In seinem Studio, das sich in der Forster Straße in Berlin befindet, wurde er von einem Mitarbeiter der Plattenfirma besucht, der seine Telefonnummer unter dem Namen "Mark Forster" gespeichert hat. So hat er den Künstlernamen angenommen. Er singt den Refrain auf der Single „Einer dieser Steine" des Rappers Sido. Diese schaffte es erstmals in die Top 10 in Deutschland und der Schweiz. Sido beteiligte sich im Gegenzug an „Au revoir", der ersten Single aus Mark Forsters zweiten Album „Bauch und Kopf". Der Song erreichte Platz 2 der deutschen Charts und erhielt drei Goldene Schallplatten in Deutschland und Platin-Status in der Schweiz. Mark Forster hat immer seine Baseballkappe dabei.

(PL) Mark Ćwiertnia ma 40 lat i wychował się jako syn Polki i Niemca. Przez matkę nazywany był Markiem. Mark Foster mówi nie tylko po niemiecku, ale także po polsku. Jest jednym z najbardziej znanych piosenkarzy w Niemczech, czego potwierdzeniem jest fakt, że bardzo często można go usłyszeć w radiu, a nawet w supermarketach. Znany autor tekstów wydał pięć albumów studyjnych w ciągu zaledwie dziewięciu lat. Mark Forster jest jednym ze stałych trenerów w programie The Voice. Po pięciu sezonach The Voice Kids, w 2018 r. nie tylko trenował najlepszych w The Voice of Germany, ale także talenty wieku 60 lat plus w The Voice Senior. W 2009 r. Mark Ćwiertnia doszedł do wniosku, że chce przyjąć pseudonim Forster, ponieważ uważał, że wymowa jego nazwiska nie jest prosta dla niemieckich słuchaczy. W swoim studiu, mieszczącym się przy Forster Straße w Berlinie, odwiedził go pracownik wytwórni płytowej, który zapisał jego numer telefonu pod nazwą „Mark Forster". W ten sposób przyjął pseudonim artystyczny. Zaśpiewał refren w singlu Einer dieser Steine rapera Sido. Utwór znalazł się w pierwszej dziesiątce w Niemczech i Szwajcarii. Sido odwdzięczył się udziałem w utworze Au revoir, pierwszym singlu z drugiego albumu Marka Forstera Bauch und Kopf. Piosenka osiągnęła drugi numer na niemieckich listach przebojów i otrzymała trzy złote płyty w Niemczech i platynę w Szwajcarii. Mark Foster zawsze ma przy sobie czapkę z daszkiem.

> *Mark Forster spricht nicht nur Deutsch, aber auch Polnisch.*
>
> /
>
> *Mark Foster mówi nie tylko po niemiecku, ale także po polsku.*

Übermorgen

Tak brzmią Niemcy!

PL Dziś zabieramy Was do świata niemieckiej muzyki pop. Z pomocą muzyki możemy przenieść się w inne, magiczne miejsca. Pomaga nam zapomnieć o codziennych problemach i się zrelaksować. Dzięki muzyce możemy również poprawić nasze umiejętności językowe!

Nasze muzyczne tipy!

Lea

Treppenhaus

DE Manchmal ist man nicht so gut gelaunt oder braucht einfach Ruhe. Besonders ‚wenn es regnet und es Zeit ist, ein bisschen über unser Leben nachzudenken. Es herrscht Melancholie: Liebe, Erinnerungen und Gedanken. Das sind Themen, mit denen sich Lea in ihrer Musik auseinandersetzt. Sie ist die Tochter einer Psychotherapeutin und eines Musiktherapeuten. Im Alter von 15 Jahren begann sie, Videos von sich beim Klavierspielen auf YouTube hochzuladen. Eine sensationelle Neuigkeit ist, dass ihre Ballade „Wo ist die Liebe hin" mehr als 2,98 Millionen Aufrufe hat. Lea studiert Musik und Sonderpädagogik in Hannover. Ihre Stimme wirkt außergewöhnlich und sehr einzigartig. Ihre Songs gehen sehr tief ins Herz. Meiner Meinung nach gelingt es Lea sehr gut, alles was man sagen möchte, aber selbst nicht erklären kann, in Worte zu packen und daraus wunderschöne, zauberhafte Kunst zu schaffen.

Die beiden deutschen Sänger sollten ein Beweis dafür sein, dass deutscher Pop wunderschön klingen kann. Also ab geht's zu YouTube!

PL Czasami nie jesteśmy w dobrym nastroju lub po prostu potrzebujemy ciszy i spokoju. Zwłaszcza gdy pada deszcz i nadchodzi czas, aby pomyśleć trochę o naszym życiu. Melancholia: miłość, wspomnienia i myśli. Są to tematy, którymi Lea zajmuje się w swojej muzyce. Jest córką psychoterapeutki i muzykoterapeuty. W wieku 15 lat zaczęła wrzucać na Youtube filmiki z gry na pianinie. Sensacyjną wiadomością jest to, że jej ballada Where's the Love Gone ma ponad 2,98 miliona wyświetleń. Lea studiuje muzykę i edukację specjalną w Hanowerze. Głos artystki jest bardzo wyjątkowy. Jej piosenki trafiają bardzo głęboko do serca. Lea jest bardzo dobra w ubieraniu w słowa wszystkiego, co chcemy powiedzieć, ale nie potrafimy tego wyrazić i tworzy z tego piękną, magiczną sztukę.

Tych dwóch niemieckich artystów powinno być dowodem na to, że niemiecki pop może brzmieć pięknie. A więc zapraszam na Youtube!



Foto: thisisalea.de

> *Ihre Stimme wirkt außergewöhnlich und sehr einzigartig. Ihre Songs gehen sehr tief ins Herz.*
>
> /
>
> *Głos artystki jest bardzo wyjątkowy. Jej piosenki trafiają bardzo głęboko do serca.*



Krzysztof Burghardt



Foto: stock.chroma.pl

Grün leben, gesund leben
Żyj zielono, żyj zdrowo

(DE) Topfpflanzen sind unsere Verbündeten. Zahlreiche Studien belegen ihre positiven Auswirkungen auf unseren Körper und seine Funktionen.

(PL) Rośliny doniczkowe to nasi sprzymierzeńcy. Wiele badań wskazuje na ich pozytywny wpływ na nasz organizm i jego funkcjonowanie.

Pflanzen befeuchten die Luftstruktur und absorbieren Schadstoffe aus der Umwelt.

/

Rośliny nawilżają strukturę powietrza i pochłaniają szkodliwe substancje ze środowiska.

Menschen, die sich nach Behandlungen oder Operationen in Räumen mit Pflanzen aufhalten, erholen sich schneller als andere. Pflanzen befeuchten die Luftstruktur und absorbieren Schadstoffe aus der Umwelt. Sie neutralisieren Giftstoffe aller Art. Sie haben einen positiven Einfluss auf unser Wohlbefinden und unsere Psyche.

Die Gruppe der Farne, die älteste Pflanzengruppe, ist hier besonders hervorzuheben. Diese Pflanzen bevorzugen einen Standort mit diffusem Licht, einen halbschattigen Platz. Farne geben eine außergewöhnlich hohe Menge an Sauerstoff ab und ionisieren die Luft negativ, was wichtig für unser Funktionieren ist. Farne neutralisieren auch Formaldehyde, die in Farben oder Teppichen enthalten sind.

Blattschmuckpflanzen wie Ficus, Monstera, Philodendron, Dracaenas und Sukkulenten haben eine ähnlich positive Wirkung auf uns, und dabei möchte ich es belassen. Sukkulenten haben einen geringen Bedarf an Nährstoffen und Wasser. Sie bevorzugen vor allem Standorte mit starker Sonneneinstrahlung. Interessanterweise produzieren Sukkulenten wie Adenium, Dickblätter oder Sansevierien nachts Sauerstoff und scheiden tagsüber Kohlendioxid aus. Das ist das Gegenteil der meisten Pflanzen. Wir nennen diesen Prozess: die umgekehrte Photosynthese.

Die Pflanzenwelt ist äußerst interessant und außerordentlich vielfältig. Jede und Jeder von uns wird darin etwas für sich selbst finden. Lebe grün, lebe gesund.

Ludzie przebywający po zabiegach czy operacjach w pokojach z roślinnością szybciej dochodzą do zdrowia niż inni. Rośliny nawilżają strukturę powietrza i pochłaniają szkodliwe substancje ze środowiska. Neutralizują różnego rodzaju toksyny. Wpływają pozytywnie na nasze samopoczucie i psychikę.

Szczególnie warto podkreślić tutaj grupę paprotników, najstarszą grupę roślin. Preferują stanowisko o świetle rozproszonym, miejsce półcieniste. Paprocie wydzielają wyjątkowo dużą ilość tlenu, a także jonizują ujemnie powietrze. Co dla naszego funkcjonowania jest istotne. Paprocie ponadto neutralizują formaldehydy, które zawarte są w farbach czy wykładzinach.

Podobnie, zbawienny wpływ na nasze funkcjonowanie mają rośliny ozdobne z liśćmi, jak fikusy, monstery, filodendrony, draceny czy sukulenty i przy tych ostatnich chciałbym się zatrzymać. Sukulenty mają znikome wymagania pokarmowe i wodne. W zdecydowanej większości preferują miejsca mocno nasłonecznione. Co ciekawe, sukulenty takie jak adenium, grubosz czy sansewieria produkują tlen w nocy, a w dzień wydalają dwutlenek węgla. Odwrotnie niż większość roślin. Nazywamy ten proces odwróconą fotosyntezą.

Świat roślin jest niezwykle interesujący i wyjątkowo różnorodny. Każdy i każda z nas znajdzie w nim coś dla siebie. Żyj zielono, żyj zdrowo.

Krautkopf – przepisy prosto z natury



Marie Dagmar Łuczyńska

Blogi kulinarne cieszą się w ostatnich latach niesłabnącą popularnością. Nic dziwnego, gdy każdy z nas poszukuje nowych inspiracji i chce poznawać nowe smaki. Blog Krautkopf, który zajmuje już kultowe miejsce w niemieckiej blogosferze, jest doskonałą propozycją dla wegetarian i miłośników dań warzywnych, ale nie tylko.

„To proste rzeczy czynią życie wyjątkowym" – takie motto przyjęli Susann Probst i Yannic Schon, w 2013 r. zakładając swój blog. Gotują wyłącznie z naturalnych produktów i promują ekologiczne rolnictwo, uprawiając samodzielnie ogródek warzywny, z którego czerpią produkty do swoich dań. Ważnym elementem ich filozofii życiowej pozostaje bycie blisko natury i życie jej rytmem, dlatego wszystkie proponowane na blogu dania są wegetariańskie i przygotowane z sezonowych produktów.

Obecnie na blogu znaleźć można kilkaset przepisów, pogrupowanych według pór roku. Część z nich znalazła się także w dwóch książkach, wydanych przez autorów. Wszystkie przepisy zilustrowane są przejrzystymi, estetycznymi fotografiami o charakterystycznej szarej tonacji.

Wśród przepisów na sezon letni znaleźć można przepis na lody brzoskwiniowe z mascarpone, który przedstawiamy poniżej. Więcej przepisów znajdziecie na: kraut-kopf.de.



Foto: kraut-kopf.de

Składniki:

- [ ] 6 brzoskwiń
- [ ] miód
- [ ] garść orzechów
- [ ] sok cytrynowy
- [ ] 3 żółtka jaj
- [ ] 250g serka mascarpone
- [ ] 50ml wody
- [ ] 200 ml śmietany

Przygotowanie:

Rozgrzej piekarnik do 200°C. Umyj brzoskwinie, przekrój je na pół i usuń pestki. Rozłóż połówki brzoskwiń przecięciem do góry na blasze do pieczenia i posmaruj je miodem. Piecz brzoskwinie przez około 15 minut. Gdy tylko miód zacznie się karmelizować, dodaj grubo posiekane orzechy i piecz je przez kolejne 5–10 minut razem z brzoskwiniami. Gdy mieszanka ostygnie, obierz owoce ze skóry i posiekaj, aż staną się papką. Dopraw sokiem z cytryny i włóż do lodówki. Teraz przygotuj bazę do lodów. Ubij żółtka z miodem, aż się spienią, a następnie wymieszaj na ciepło w celu zgęstnienia. Wyłącz palnik i mieszaj nadal do ostygnięcia. Następnie ubij serek mascarpone z odrobiną wody na kremową masę i wymieszaj ją z masą jajeczną i brzoskwiniami. Ubij śmietanę i dodaj ją do masy. Pozostaw w lodówce na kilka godzin, mieszając co około 30 minut.

Hier geht's zum Rezept auf Deutsch:

Szkolimy młodych dziennikarzy!
Śledź nas online, aby nie przegapić ich materiałów!

Wir bilden Nachwuchsjournalisten aus!
Folge uns online, um die neuen Beiträge nicht zu verpassen!





@antidotum.dmi
Antidotum





Nowe miejsce na mapie Opola – spędź wakacje w Jugendzentrum!

Centrum Młodzieży Mniejszości Niemieckiej rusza ze swoją działalnością! To miejsce spotkań dla młodzieży i przestrzeń do działania oraz samorealizacji. Jesteśmy otwarci dla wszystkich zainteresowanych od godziny 8:00 do 16:00, a w poniedziałki i czwartki do godziny 20:00. Wpadnij do naszej kafejki internetowej albo na zajęcia rekreacyjne. Skorzystasz u nas z dostępnych laptopów, konsoli do gier czy licznych planszówek. Dodatkowo dostępna jest gorąca kawa czy herbata!

Jesteśmy zlokalizowani w samym centrum Opola przy ulicy Krupniczej 15!

Zapraszamy!

Znajdź nas na Facebooku!